

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 237 (3476)

Platki, 5. X. 1962 r.

Cena 50 gr

Wspólny komunikat rządu ZSRR i FLRJ z okazji pobytu L. Breżniewa w Jugosławii

BELGRAD (PAP) — Przedwodniczym prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniew i prezydent Jugosławii J. Broz-Tito podpisali 3 października wspólny komunikat o oficjalnej wizycie L. Breżniewa w Federalnej Ludowej Republice Jugosławii. Będąc głęboko przekonane, że pokój może być zachowany i utrwalony — stwierdza m. in. komunikat — Związek Radziecki i Ju-

gosławia wypowiadają się zdecydowanie za prowadzeniem przez wszystkie państwa polityki pokojowego współistnienia oraz oświadczenia, że będą — tak samo jak dotychczas — występo-

wać nieuległe na rzecz uregulowania w drodze negocjacji wszystkich spornych zagadnień międzynarodowych. Komunikat podkreśla dalej, że w czasie szerokiej

Cląg dalszy na str. 2

Delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Jugosławii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) W środę 3 bm. w godzinach wieczornych przybyła z wizytą do Polski na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii. Delegacji przewodniczy Vladimir Bakarić — członek Komitetu Wykonawczego Komitetu Związku Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, członek Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii, przewodniczący Zgromadzenia Ludowej Republiki Chorwacji i I sekretarz KC Związku Komunistów Chorwacji. Na warszawskim lotnisku gości powitali: wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu członek Biura Politycznego KC PZPR Ignacy Łoga-Sowiński, członkowie prezydium OKFJN: sekretarz KC PZPR Witold Jaroński, sekretarz generalny CK SD Jan Karol Wende i inni.

WARSZAWA (PAP) — W czwartek 4 bm. w godzinach porannych przewodniczący Rady Państwa i OKFJN Aleksander Zawadzki przyjął w Belwedrze delegację Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii z jej przewodniczącym Władimirem Bakarićem na czele.

Tkanina Iniana przetrwała 1000 lat?

Skarb numizmatyczny z czasów pierwszych Piastów

ZIELONA GÓRA (PAP) — Ciekawo odkrycia dokonana w tych dniach ekipa poznańskich archeologów pod kierownictwem mgr Wojciecha Śmigiełskiego na terenach historycznego centrum Ziemi Lubuskiej w miejscowości Gorzycy.

Zjazd ZLP 7-8 grudnia br.

WARSZAWA (PAP) — W dniach 7 i 8 grudnia br. odbędzie się w Domu Literatury w Warszawie 13 zjazdowy zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Na zjeździe wybrane zostaną nowe władze ZLP.

W 13 rocznicę powstania NRD Wystawa w Białymstoku 7 października br. miały 11 lat od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Rocznicą ta zostanie w Białymstoku uczczona prelekcją, która odbędzie się w czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki 6 bm. o godz. 18.15. Prelekcję wygłosi mgr Włodzimierz Ziniewicz. Po odczycie wyświetlony zostanie film. Dnia 5 października br. otwartą będzie w czytelni Klubu MPiK wystawa obrazująca osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (as)

Obrady Zgromadzenia ONZ

★ Wystąpienia przedstawicieli Syjamu, Tunezji, Rumunii, Libanu i Pakistanu ★ Spotkanie A. Rapacki-H. Spaak ★ Dzisiaj obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu popołudniowym w dniu 3 bm. przemawiali na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ przedstawiciele Syjamu, Tunezji, Rumunii, Libanu i Pakistanu.

Tematem wystąpienia delegata Syjamu była sprawa sporu z Kambodżą. Tunezyjski minister spraw zagranicznych Mongi Slim zaznaczył na wstępie, że rząd Tunezji

trzyma się konsekwentnie polityki nieprzyzyciania się do bloków wojskowych. Następnie przeszedł on do problemów natury gospodarczej i oświadczył m. in., że tworzenie zamkniętych grupowań gospodarczych w Europie zwiększy dyskryminację w stosunku do krajów produkujących surowce. Mongi Slim przyłączył się do propozycji Związku Radzieckiego, dotyczącej zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie handlu.

Przedstawiciel Tunezji, omawiając sytuację w Kongo, zaznaczył, że „niektóre państwa postanowiły przekształcić Katangę w przyzłek systemu kolonialnej eksploatacji w Afryce środkowej i południowej”. Wyraził on wątpliwość czy utworzenie federacji państw kongijskich przyczyniłoby się do zjednoczenia tego kraju.

Cląg dalszy na str. 2

Walter Shirra wyładował na Pacyfiku

NOWY JORK (PAP) — W środę o godzinie 22,28 czasu warszawskiego kosmonauta amerykański, Walter Shirra wyładował pomyślnie na Pacyfiku w odległości 440 km na południowy wschód od wyspy Midway. Walter Shirra w statku kosmicznym „Sigma-7” okrążył 5 i trzy czwarte okrążeń wokół ziemi, przebywając trasę około 256 tysięcy kilometrów. Kosmonauta wyładował w odległości około 8 km od lotniskowca Kearsage. O godzinie 23.10 naszego czasu statek „Sigma-7” został wciągnięty na pokład lotniskowca. Shirra wyszedł ze swej kabiny dopiero po wciągnięciu jej na pokład okrętu.

39-letni kosmonauta zniósł lot kosmiczny dobrze. W nocy poddany został pierwszemu badaniu lekarskiemu, które wykazało, że jego stan zdrowia jest zadowalający.

Walter Shirra przewieziony zostanie do bazy lotniczej w Honolulu na Hawajach. Stamtąd kosmonauta uda się do Houston w Teksasie, gdzie w niedzielę odbędzie się konferencja prasowa.

Nie wyklucza się, że Walter Shirra zostanie przyje-

ty w Białym Domu przez prezydenta Kennedy'ego, który wczoraj pogratulował kosmonaucie pomyślnego lotu wokół ziemi.

Dyrektor programu badań kosmicznych Walter Williams oświadczył na przyjęciu Canaveral, że lot kosmonauta amerykańskiego przebiegał prawie bez żadnych zakłóceń. Jedynym poważniejszym mankamentem,

Cląg dalszy na str. 2



Kosmonauta amerykański Walter Shirra.

„Filmowa środa” w Sejmie

WARSZAWA (PAP) — Gorąco i powszechnie dyskutowana obecnie ocena polskiej twórczości filmowej

Fabryka Wema w Plauen produkuje precyzyjne maszyny, które cieszą się dobrą sławą nie tylko w NRD. Wyroby fabryki, jak linie produkcyjne potokowej, wiertarki precyzyjne itp. eksportowane są do ZSRR, Indii, Egiptu i Brazylii. Zgodnie z ostatnimi uchwałami RWPG, fabryka Wema znacznie powiększy produkcję.

NA ZDJĘCIU: hala montażowa narzędziowni (z prawej) oraz gmach zarządu fabryki (z lewej). CAF

była przedmiotem ostatniego posiedzenia Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki, która przewodniczył poseł Sylwester Leczykiewicz (ZSL). W obradach uczestniczyli m.in. Tadeusz Galiński.

Stanowisko Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie polityki repertuarowej i jej ocenę naszej twórczości filmowej przedstawił wstępnie obrad podsekretarz stanu — Tadeusz Zaorski. Mówca podał szereg interesujących danych:

Tak więc wyprodukujemy w tym roku 44 filmy fabularne, 30 z nich to filmy współczesne co oznacza wzrost zainteresowania tą tematyką.

Wicemin. Zaorski ocenił raczej pomyślnie perspektywy naszej produkcji filmowej.

Cląg dalszy na str. 2

„Nieoficjalna” konferencja OPA

WASZYNGTON (PAP) — Waszyngtoński korespondent PAP, red. Zwirzen donosi: Dwu-dniowa „nieoficjalna” konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki Łacińskiej w sprawie Kuby zakończyła się w środę wieczorem. Specjalna grupa robocza pracuje obecnie nad ustaleniem końcowego komunikatu, którego ogłoszenie nie jest jeszcze przesądzone.

Napotyka ona bowiem poważne trudności w uzgodnieniu sformułowań, które byłyby możliwe do przyjęcia dla wszystkich uczestników konferencji. Mimo silnego nacisku Stanów Zjednoczonych szereg delegatów oponowało przeciwko podjęciu ostatecznych kroków prze-

ciwko Kubic. Przedstawiciel Departamentu Stanu przyznał, że jeśli komunikat zostanie ogłoszony, stanowić będzie „najmniejszy wspólny mianownik”.

W sobotę spotkanie Gromyko-Rusk

NOWY JORK (PAP) — Rzecznik delegacji USA zapowiedział, że 6 bm. odbędzie się drugie spotkanie Gromyko — Rusk. Tym razem amerykański sekretarz stanu będzie gościem ministra Gromyki w gmachu siedziby stałej delegacji ZSRR przy ONZ.

W kolach ONZ oczekuje się, że głównym tematem rozmowy będzie sprawa Berlina zachodniego.



MOSKWA

Agencja TASS donosi, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow, który odbywa podróż po republikach radzieckich Azji środkowej zapoznał się w dniu 4 października z pracami w dziedzinie zagospodarowywania obszarów stepowych Uzbekistanu. N. S. Chruszczow odwiedził także miasto Jangier — ważny ośrodek administracyjny tego okręgu.

LONDYN

Odbijająca się w Brighton doroczna konferencja Partii Laburzystowskiej wybrała na przewodniczącą krajowego Komitetu Wykonawczego Partii, określaną kryptonimem Konferencji Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Metalurgicznego D. N. Davisa. Na stanowisko wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego wybrany został Hugh Gait-skill.

PARYŻ

Wczoraj rozpoczęły się 36-podzinne manewry armii francuskiej, określone kryptonimem „Valmy”. Trwać one będą 36 godzin i zostaną przeprowadzone w warunkach pozorowanego ataku nuklearnego. Są to pierwsze wielkie manewry armii francuskiej od 1933 roku. Druga faza tych manewrow przeprowadzona zostanie za kilka dni.

HAWANA

Prezydent republiki kubańskiej dr Osvaldo Dorticos Torrado przybył wczoraj rano (czasu hawaskiego) do Nowego Jorku aby objąć kierownictwo delegacji swego kraju na bieżącej sesji ONZ. Prezydent Dorticos przemawiać będzie przed najwyższym forum światowym w poniedziałek, 8 października.

PEKIN

Wicepremier CZEN i przyjął w środę bawiącą w Pekinie delegację Towarzystwa Przyjaciół Polski — Chińskiej i odbył z nią serdeczną rozmowę. W składzie 6-osobowej delegacji m. in. członek Rady Państwa Kazimierz Banach i członek Komitetu Centralnego PZPR Jan Klecha.

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, rano możliwe drobne opady deszczu. Temp. 16-18 st. C. Wiatry słabe zmienne. JURTO — nieco chłodniej.

Aktualności DNIA

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie bawi wraz z małżonką wybitny historyk, doktor honoris causa Uniwersytetu Genewskiego i prezes towarzystwa „Pro Helvetia” prof. Jean Rodolphe de Sallis.

W czasie 2-tygodniowego pobytu w Polsce gość szwajcarski zapozna się z naszym życiem kulturalnym i artystycznym o czym wygłosi szereg odczytów w uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

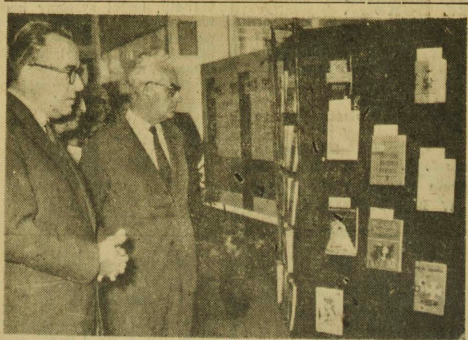
PEKIN (PAP) — W Pekinie podpisano w środę dwa porozumienia między Chińską Republiką Ludową a Cejlonem. Dotyczą one dalszej wymiany towarowej oraz współpracy gospodarczej i technicznej między obu państwami.

DZAKARTA (PAP) — Trybunał wojskowy skazał na karę śmierci M. Bin Achmada za udział w zamachach na prezydenta Sukarno w marcu i maju br. Skazany należał do terrorystycznej organizacji „Dar-Ul-Islam”.

KAIR (PAP) — Jak podaje radio SANA, rada rewolucyjnego dowództwa Jemenu ogłosiła podpisane przez przewodniczącego rady Al-Sallala oświadczenie, które stwierdza m. in.: Rewolucyjny rząd Jemenu uważa, że zawarte swego czasu porozumienie w sprawie wzajemnej obrony i współpracy między ZRA a Jemenem pozostaje w mocy.

Ministrowie oddają krew

KAIR (PAP) — Prasa kairska ogłosiła, że szpitale zaczynają odczuwać brak zasobów krwi oddawanej i zapelowała do społeczeństwa o zgłaszanie się o chętników — krwiodawców. Już następnego dnia po ogłoszeniu apelu w klinice uniwersyteckiej w Kairze oddali krew ministrowie: Zdrowia, Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych.



W dniu 3 października br. odbyło się w Domu Chopia w Warszawie otwarcie wystawy 15-letniego dorobku wydawnictwa Wiedza Powszechna. Na wystawie zgromadzone wiele cennych pozycji wydawnictwa. Otwarcia wystawy dokonał wiceminister Kultury i Sztuki — Garstecki.

NA ZDJĘCIU: minister Garstecki i profesor Czesław Bobrowski — prezes Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, zwidzając wystawę. CAF — fot. Grzędza

Wspólny komunikat rządów ZSRR i FLRJ

Cląg dalszy ze str. 1

wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych oraz tendencji pokojowego rozwoju stwierdzono zbliżność lub zbliżenie punktów widzenia obu stron.

Zasadniczym sposobem zapewnienia trwałego pokoju na ziemi oraz wszechstronnego rozwoju ludzkości — głosi komunikat — jest jak najszybsze osiągnięcie porozumienia dotyczącego powszechnego i całkowitego rozbrojenia na podstawie uchwały XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ „w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia”.

Dałoby to możliwość nie tylko usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny światowej i zapewnienia trwałego pokoju — stwierdza komunikat — lecz także przetransformację znacznej części środków, jakie pochłania obecnie wyścig zbrojeń, na zapewnienie wzrostu dobrobytu narodów, zwłaszcza w krajach słabo rozwiniętych.

Mężowie stanu ZSRR i Jugosławii uważają, że nadchodzi czas, by położyć kres wyścigowi zbrojeń, zagrożającemu stałe pokójowi na całym świecie i bezpieczeństwu wszystkich narodów. Obie strony uważają, że w obecnych warunkach doniosłym i realnym krokiem w kierunku całkowitego zakazu doświadczeń nuklearnych, byłoby jak najszybsze osiągnięcie porozumienia w Komitecie 18 Państw w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą, pod warunkiem kontynuowania rokowań dotyczących zawarcia układu w sprawie zakazu doświadczeń podziemnych i pod warunkiem, że państwa zobowiążą się, iż powstrzymają się od dokonywania eksplozji doświadczeń pod ziemią przez okres prowadzenia tych rokowań i do momentu zawarcia porozumienia, dotyczącego zaprzestania podziemnych wybuchów nuklearnych.

Wizyta Leonida Brźniewa w Jugosławii i wyniki osiągnięte podczas rozmów — stwierdza w zakończeniu komunikat — stanowią „wielki wkład do dalszego umocnienia przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Związkiem Socjalistycznym i Federacją Ludową Republiki Jugosławii, a tym samym również wkład do współpracy międzynarodowej w ogóle.

Obrady Zgromadzenia ONZ

Cląg dalszy ze str. 1

Mongi Slim podkreślił też, że CHRL powinna zająć należne miejsce w gronie innych państw reprezentowanych w ONZ.

Przedstawiciel Rumunii, Malica, stwierdził, że polityka kół imperialistycznych jest główną przyczyną napięcia na świecie: jaskrawym przykładem tego jest stosunek USA do Kuby. Trzeba jednak mieć nadzieję, że akcja zwolenników pokoju doprowadzi wreszcie do tego, że w polityce USA wobec Kuby weźmie górę zdrowy rozsądek.

Przedstawiciel Libanu, Ammun, poparł propozycję ZSRR w sprawie zwolnienia międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu, zaznaczając, że propozycja ta jest całkowicie zgodna z celami ONZ. Wyraził on obawy co do celów Wspólnego Rynku, podkreślając przy tym, że międzynarodowe rynki nie powinny być zamknięte dla zbytu artykułów wyprodukowanych w krajach, choć dopiero weszły na drogę rozwoju i uprzemysłowienia. Minister spraw zagranicznych Pakistanu Mohammed Ali oświadczył, że najważniejszym zadaniem obecnej sesji Zgromadzenia

Wypadki w Missisipi

Rasiści spalili na dziedzińcu uniwersytetu fotografię J. Mereditha

„Filmowa środa” w Sejmie

Cląg dalszy ze str. 1

wej, informując o wielu zaakceptowanych już scenariuszach, posiadających duże wartości ideowe i artystyczne. Z kolei omówił twórczość w zakresie filmów krótkometrażowych i dziecięcych (w tej ostatniej dziedzinie występuje niedobór), po czym stwierdził, że zdaniem Ministerstwa, nasza kinematografia jest w pełni zdolna zaspokoić potrzeby telewizyj w zakresie programu filmowego.

NOWY JORK (PAP) — Rząd amerykański wycofał w środę wieczorem część wojsk wysłanych do miasteczka Oxford po rozruchach na uniwersytecie stanowym w Missisipi, ponieważ na uczelni nastąpiło obecnie znaczne uspokojenie. Minister sprawiedliwości Robert Kennedy nie podał jednak określonego terminu, w którym nastąpiłoby wycofanie wojsk.

Wczoraj po zapadnięciu zmroku na terenie uniwersytetu miały miejsce nowe wyburzenia rasiistowskie. Grupa studentów spaliła na dziedzińcu fotografie muzejskie studenta, Jamesa Mereditha. Inna grupa wyrzuciła kukiełkę, która miała symbolizować murzyńskiego studenta, na której umieszczono napis: „wracaj do Afryki!”.

Władze uniwersyteckie i niepokojem oczekują meczu piłki nożnej między uniwersytetami w Oxfordzie, a uniwersytetem stanu Texas, który wyznaczony jest na najbliższą sobotę, obawiając się, że może dojść do nowych demonstracji rasiistów.

Manewry NATO w Grecji

SOFIA (PAP) — Z Aten donoszą, że w czwartek w Grecji (południe) rozpoczęły się noszące kryptonim „Express Południowy” manewry NATO w zakresie wojny greckich, amerykańskich, brytyjskich, zachodniomemieckich i belgijskich. Dziennik „Akropolis” podaje, że do manewr specjalnych zgromadził ruchomych, które mogą być w ciągu kilku godzin przesunięte do każdego europejskiego kraju NATO.

Absolutyzm de Gaulle'a

D eputowani do francuskiego Zgromadzenia Narodowego, po dwumiesięcznych feriach wzięli udział w sesyjnym dniu Francji wydarzenia (m. in. podróz gen. de Gaulle'a do Bonn), zebrał się na zimową sesję parlamentarną. Sesja, a zwłaszcza jej początek, zapowiada się nader burzliwie. Na porządku dziennym bowiem, jako sprawa pierwszoplanowa, znalazła się kwestia referendum dotyczącego zmiany konstytucji. Zmiany te, o ile zostaną zaprowokowane przez większość, mają rozszerzyć uprawnień prezydenta Francji, a — co za tym idzie — sprzeciwować zakreślenie absolutnej gen. de Gaulle'a.

Chodzi jednak o to, że ta koncepcja będąca konsekwencją polityki wewnętrznej i zagranicznej de Gaulle'a już w pierwszym dniu obrad parlamentarnych francuskiego napotkała na sprzeciw ze strony deputowanych. Po odczytaniu przez najstarszego wiekownika senatu Mariusa Moutet oświadczenia prezydenta Francji, które miało usadźić celowości poprawek do konstytucji, tenże Moutet poddał nieuchylnym ostrą krytykę wszystkie sformułowania gen. de Gaulle'a zawarte w orędziu. General de Gaulle wyeksploatował w swym orędziu miejsca, które miały wykazwać, iż głowa państwa „odpowiedzialna jest za losy Francji i Republiki” przedstawiając im nadane mu dotychczas nie są wystarczające, są skrepowane niektórymi artykułami konstytucji, które należy zmienić. „Historia nauczyła nas, że kraj nieufności do tego rodzaju formy głosowania (chodzi o referendum) — powiedział Moutet. — Jestem przekonany, że zarówno w najbliższym interesie kraju, jak i w interesie sławy tego najstarszego wiekownika de Gaulle'a, który izoluje się w swojej własnej wieżownicy, mogą, jak najstarszy wiekownik członkowie parlamentu tego kraju, doradzić mu, by głęboko się zastanowił zanim zacznie działać”.

Aplauz, jaki uzyskał M. Moutet w końcowej fazie swego przemówienia, jest dość istotnym szczegółem: głos M. Mouteta stał się wyrazem postawy zarówno komunistów, jak też socjalistów, radykałów i niezależnych, którzy zapobiegali głoszeniu (referendum) odwołując się do konstytucji. W październiku i w listopadzie 1962 r. w całym kraju odbyły się konferencje przedstawicieli trzech bratnich gazet i federacji kolarskiej Polski, CSRS i NRD, na których ustalono termin i trasę przyszłorocznego wyścigu. Tradycyjnie już fatalne warunki atmosferyczne podczas wyścigu zmusiły organizatorów do przesunięcia terminu tej imprezy.

XVI Wyścig Pokoju - w nowym terminie

Wprowadził do rozpoczęcia kolarskiego XVI Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” pozostało jeszcze dużo czasu, to jednak już obecnie trwają intensywne prace nad organizacją tej wielkiej imprezy. Ostatnio w Pradze odbyła się konferencja przedstawicieli trzech bratnich gazet i federacji kolarskiej Polski, CSRS i NRD, na której ustalono termin i trasę przyszłorocznego wyścigu. Tradycyjnie już fatalne warunki atmosferyczne podczas wyścigu zmusiły organizatorów do przesunięcia terminu tej imprezy.



WARSZAWA (PAP) — 3 bm. na 3 miesiące przed zaplanowaniem terminu, w miejscowości Sztęca, pow. Ryki przekazano do eksploatacji jeden z największych zakładów przemysłowych spółdzielczości zaopielarskiej i zbytu — fabrykę sili-katów. Symbolicznego uroczoności nowego obiektu dokonał wicepremier Eugeniusz Sztyr.

BYDGOSZCZ (PAP) — Ekspedycja archeologiczna kierowana przez mgr Czesława Potemskiego z Bydgoszczy oraz mgr Michała Kobusiewicza z Poznania — natrafili w okolicach Bydgoszczy na śliskiły pracy człowieka z epoki kamienia (mezolit), czyli sprzed 8-4 tys. lat przed naszą erą. Spód warstw ziemi wydobyto dobrze zachowane narzędzia krzemienne, używane przez ich właścicieli do wielorakich celów. Są to narzędzia, noże krzemienne, skrobaczki, kłody i in. Zaskrobywano z kości resztki mięsa dzikich zwierząt.

KAIR (PAP) — W ramach przeprowadzanej w Syrii reformy rolnej 1400 ha ziemi w pobliżu Damaszku zostało przekazanych chłopom. Minister reformy rolnej Nufuri oświadczył w wygłoszonym przemówieniu, że rząd syryjski zamierza siłą żyć interesom robotników i chłopów. Mówca zastatkował bliskowschodnią politykę Stanów Zjednoczonych.

BERLIN (PAP) — W poszukiwaniu nowych, młodych twórców, telewizja NRD ogłosiła, że poszukuje kandydatki na spikerkę w ciągu tygodnia napłynęło 1100 zgłoszeń. Bezsukcesnie natomiast poszukuje się dotychczas kandydata na spikerka.

Ping-pongści odkryli karty

Oba wyniki inauguracyjnej kolejki spotkań w lidze okręgowej tenisa stołowego Włokniarz — Gwardia 51, Jagielonia — LZS TWM 53, Puszcza — Tur 3:5, ŁKS — Czarni 2:5, AZS — Cresovia B-stok 5:0 (walkower, przy stole padł wynik 5:2 dla AZS).

Wyścig o Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO

Kolejnym sprawnym kolarzem Białostockim będzie niedzielnym wyścigiem Gwardii o Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO. Kolarze licencji I, II i III startować będą na dystansie 100 km, a zawodnicy IV licencji na 50 km.

Turniej Iskry

Dorocznym zwyczajem Ognistego TKKF Iskry w Białymstoku organizuje 7 bm. turniej szczyplniakka męzczyzn z udziałem drużyn ognisk TKKF. Udział w turnieju gospodarzowali, obok drużyny zawodniczej, zespoły z Ełku, Sokółki, Moniek i Białegostoku. Pucharu broni Iskry.

WIRSKI

Ostatnie XVI Wyścigi P-W-B rozpoczęły się 9 maja w Pradze i zakończyły 25 maja w Berlinie. Kolarze przejadą 15 etapów o łącznej długości aż 2569 km, z czego na drogach CSRS — 892 km, Polski — 895 i NRD — 892. Organizatorzy zaplanowali start 20 drużyn, jednak zaproszenia odebrały do 24 krajów. Jeśli na- dziesiątka pozytywna odpowiedź, to na przyszłoroczną imprezę zobowiązany po raz pierwszy reprezentantów Kuby oraz rewalicyjni spaliących się na ostatnich mistrzostwach świata w Warszawie.



KAIR — Według doniesień piśmie „Al Gumhuria”, komunikacja lotnicza między Zjednoczoną Republiką Arabską i Arabią Saudyjską została zawieszona.

NOWY JORK — W piwnicy gmachu nowojorskiego twarzystwa telefonów, w północnej części Mahattanu, eksplodował kocioł.

Według ostatnich doniesień co najmniej 20 osób zostało zabitych, a 100 rannych.

KAIR — Rozgłoszenia w Sańie komunikuje, że czterej popelcznicy obalonego Imamaty zostali skazani na karę śmierci i rozstrzelani. Wśród nich znajdują się b. gubernator Taizu i b. dyrektor lotniczego przedsiębiorstwa Mahattanu, eksplodował kocioł.

KAIR — W rejonie Bayer, w Syrii przez kilka dni szalał pożar, który wyżydził duże szkody materialne obliczone na ponad milion funtów sterlingów syryjskich.

WARSZAWA — Popularna aktorka Luyna Winnicka obejmuje główną rolę w filmie „Famelićki pani Hanki”, opartym na znanej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

Piąta rocznica wystrzelenia pierwszego sputnika

MOSKWA (PAP) — W Moskwie podano, że na Wzgórzach Leninowskich ustawiony zostanie 50-metrowej wysokości obelisk dla upamiętnienia wyrzucenia na orbitę okołoziemską pierwszego w dziejach ludzkości sztucznego satelity ziemi. Obelisk o dynamicznym kształcie i wyrazie przedstawia rakietę, która odlatuje w przestrzeń kosmiczną. Na cokole pomnika znajdują się płaskorzeźby odzwierciedlające osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej.

W dniu 3 października 1962 r. po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 59 zmarł

Tow. PAWEŁ BORSUK

b. członek PPR, długoletni działacz ZPZR, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Barszewie, członek Komitetu Powiatowego ZPZR w Białymstoku, radny GRN, aktywny spółdzielczy, działacz FJN i ORMÓ.

W zmarłym traciłyśmy zasłużonego, mistrzostwo działacza partyjnego i społecznego. Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Komunalny w Białymstoku nastąpi w dniu 5. X. 1962 r. o godz. 10.

KOMITET POWIATOWY ZPZR W BIAŁYMSTOKU

Z powodu zgonu członka Rady OSM PAWEŁ BORSUK zam. w Porosłach wyraża głębokie współczucie Rodzinie Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Białymstoku k 1040-1

Walter Shirra wylądował na Pacyfiku

Cląg dalszy ze str. 1

jak i wystąpił podczas trwającego dziewięć godzin i 13 minut lotu, był nadmierny wzrost temperatury w skafandrze na pierwszym okrążeniu.

Podczas lotu kosmonauta przekazał drogą radiową komunikat, że aparatura w kabine działa sprawnie. Poinformował on również,

że stan jego zdrowia jest dobry. Jeden ze statków śledzących lot kosmonauta amerykańskiego na Oceanie Indyjskim zakomunikował drogą radiową, iż z jego pokładu widziano lecącą kabinę „Sigma-7”. „Sigma-7” świeciła prawie tak samo jasno, jak planeta Wenus.

Podczas lotu wokół ziemi kosmonauta obok przeprowadzenia różnych eksperymentów z aparaturą oraz przekazywania informacji na ziemię, znalazł czas na polibek. Ponadto dokonał on kolorowych zdjęć naszej planety, badał systemy kontrolne swej kabiny oraz podjął próbę zmierzenia natężenia światła gwiazd. Te ostatnie dane mają być porównane z informacjami uzyskanymi na ziemi.

Na przykładzie Canaveral podano, że następny amerykański lot kosmiczny dokonany będzie po 18 orbitach i trwać będzie 24 godziny. Próba ta ma być podjęta na początku przyszłego roku.

Polskie lalki w USA

WAREZAWA (PAP) — Pokazanie na tegorocznych międzynarodowych Targach Poznańskich lalki „Ivet” są poszukiwane na rynku amerykańskim. Zainteresuje się ich eksportem przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Coopeks” spółdzielni w ciągu ostatnich 3 miesięcy przeszło 600 tys. tych lalek do USA.

WIELKI przyjaciel Polaków

We wrześniu minęła 50 rocznica urodzin Maksyma Tanka, najwybitniejszego ze współczesnych poetów białoruskich. W związku z tą rocznicą, na terenie całego kraju odbywają się wycieczki literackie, spotkania i wystawy poświęcone jego twórczości, organizowane staraniem TPP-R. Podobne przedsięwzięcia na terenie naszego województwa planuje i Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.



W ciężkich dla ludu Zachodniej Białorusi i jego kultury latach panowała sanacyjnej burżuazji obszarnictwa, jak zorza porażona zabysłną talent poetki Eugeniusza Skurko (pseudonim literacki — Maksym Tank). Pod uboga strzechą wiejskiej chatynki, o głodzie i chłodzie, wyrastał syn chłopski, imię którego za pół wieku miało stać się symbolem dynamizmu i rozkwitu oczyszczonej literatury.

Twórczość Maksyma Tanka krzepła i hartowała się w ogniu rewolucyjnych zmagania ma białoruskich o swe społeczne i narodowe wyzwolenie. Powszechna nienawiść do ciemiężcyli dodawała pociechę sił i otuchy, umacniała w nim wiarę i przekonanie w ostateczne zwycięstwo idei wolności i braterstwa. W jego wierszach, tak samo silnie jak nienawiść do polskich klas panujących, dzwoniła miłość do walczącego ludu polskiego. Robotnikom Krakowa i Lwowa, zabitym przez polskie podęzki demonstracji, poświęca przepiękny wiersz „Wianok”.

Wspólnie ze współtowarzyszami z Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi wydaje nielegalne pismo „Prawom” („Pazalom”). Za swoją działalność polityczną kilka razy dostaje się do więzienia. Odsiaduje kolejne wyroki, równocześnie usilnie pracując nad sobą. Powstaje pierwszy tom wierszy „Na etapach”, zaczynający się wezwaniem do towarzyszy walki — „Nie zabywaj!” Ten zbiorek poetycki został natychmiast skonfiskowany przez władze, ale te strofy buntu i gniewu, znane z licznych odpisów, nie zaginęły, na szczęście, i doczekały się dzisiaj pełnego wydania.

Lirykę Maksyma Tanka ce-

chuje umiejętność kojarzenia wydarzeń politycznych z duchowymi przeżyciami człowieka. Przypada nie jest dla poety przedmiotem odrębnego zainteresowania, ale wiąże się ściśle ze światłem wewnętrznym bohatera. Odwieczne bory białoruskie, malownicze jeziora, sławione jeszcze przez Mickiewicza, rozległe pola — oto główne tematy subtelnych liryk M. Tanka, tak popularnych na Białorusi.

Często powtarzającym się motywem poezji Tanka jest miłość do Polski i Polaków, do tradycji ich walk i kultury. Mówi on o tym m. in. w takich utworach, jak „Chopin”, „Chata góralska”, „Gie-wont”, „Na Nowogrodzkiej Górze”, „O Janosiku”, „Wodogrzmoty Mickiewicza”.

W wierszu opiewającym bohaterską śmierć pod białoruskim miasteczkiem Lenino żołnierzy Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, pisze: „Myśmy ich znali i kochali szczerze —

Wspólnej idei i prawdy żołnierze —

W burzliwy czas nawalnicy”.

(Tłum. L. Lewina)

W olbrzymiej plejadzie współczesnych poetów coraz częściej wymieniany jest

Maksym Tank, jako największy dziś poeta białoruski. Dawna, namietna walka z sanacyjnym rządem Polski przerodziła się w jego sercu w wielki sentyment do narodu polskiego, któremu poświęcił wiele natchnionych wierszy, jak ten o Nowogrodzkiej Górze: „Mickiewicz był tu... Czasem słyszę znów Szum wiatrów tych, co ongiś niesły chmury, Nabrzmiałe łzą i zarem jego słów, Listowiem były w domu jego mury. W noc „Dziadów” sam udzielałem na skłon, Gdzie po dąbrowach smugi mgły się ściera. Bo wiem, że teraz właśnie uraca On Do kraju ojców swoich z krypt Wawelu...”

Ten wypróbowany przyjaciel Polski jest prawdziwym mistrzem słowa, namietnego, pisanego z pasją i porywającym impetem.

Tank jest niedoścignionym tłumaczem literatury polskiej na język białoruski. Przetłumaczył m. in. III część „Dziadów”, niektóre „Sonety Krymskie” oraz „Pana Tadeusza” — Mickiewicza, libretto do „Straszego Dworu” — Moniuszki i szereg utworów współczesnych i dawnych poetów polskich.

Maksym Tank obchodził swój jubileusz na trybunach XVII Sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako członek delegacji państwowej Białoruskiej SRR.

SOKRAT JANOWICZ

Co kraj - to obyczaj

NA ŚWIĘTO URODZENIA

Istnieje we Florencji plac, który swą sławę zawdzięcza nie pięknej architekturze, lecz pospolitej fasadzie mieszczącej się tu kliniki. Otóż, gdy narodzi się dziecko — nad drzwiami kliniki pojawia się duża, różowa lub niebieska — zależnie od płci noworodka — kokarda. Niekiedy kokarda ma zamiast dwóch, aż cztery pukle — to wówczas, gdy urodził się bliźnięta...

MILA ROZRYWKA

W Gwadelupie istnieje zwyczaj, że gdy ktoś umiera — rodzina i przyjaciele organizują przy zwłokach tak zwane nocne czuwanie, połączone z popojaniem „czegoś mocniejszego”.

Zmartwione twarze rozgadzają się w miarę, jak coraz więcej szklaneczek wychylanych jest do dna, atmosfera się rozgrzewa. Obecność zwłok nie hamuje ochoty do zabawy. Jedną z ulubionych gier przy tego rodzaju okazjach jest chowanie gałganika przez jednego z graczy tak, by możliwie długo nie mogła go znaleźć reszta towarzystwa. Najlepszą kryjówką jest kieszeń zmarłego. Panuje bowiem wiara, że w ten sposób zmarły uczestniczy we wspólnej zabawie, że dostarcza mu się miłej rozrywki, zanim zostanie pochowany.



Przedstawiamy parę znanych aktorów teatralnych, filmowych i telewizyjnych — Grażynę Staniszeuską i Andrzeja Szalawskiego. Widzimy ich w rolach Klary i Czesłnika w „Zemście Aleksandra Fredry (Teatr Narodowy w Warszawie, reżyseria Ewy Bonackiej). Widzieliśmy również ich niedawno w „Kryżakach” Aleksandra Forda. Grażynę Staniszeuską w roli Danusi, a Andrzeja Szalawskiego w roli Juranda ze Sychowa.

NA ZDJĘCIU: może zobaczymy ich również w „Potopie” przygotowywanym obecnie przez Aleksandra Forda i Wojciecha Zukrowskiego? Powstaje dopiero scenopis filmu. Trudno więc o jakikolwiek odpowiedź na to pytanie.

FOT — CAF Langda i Uchymiak

Grzybów było w bród...

Któż nie lubi marynowanego rydzyka? Ale nikt nie lubi, gdy mu się powie:

— Ty, stary grzybie!

Skąd ta pogarda w odniesieniu do tak smacznej i pożytecznej rośliny, jaką jest grzyb? Pewno dlatego, że grzyb grzybowi nie równy.

„W pospolitym używaniu to są grzyby: kozakowie, biele, rydze, posadki, smaragd albo piestrzeniec, olszówki, holubki” — podaje Linde. Mickiewicz w pięknych słowach „maluje” atlas grzybów jadalnych i trujących: „krasnotlice, tyje w pieśniach litewskich stawione liście (zwane popularnie „kurkami”) co są godłem państwa, bo czerw ich nie zjada, i diwina, żaden owad na nich nie osłada”.

„Panienki za wysmukłem gonią borowikiem, którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem”. Białoruskiej pieśni o grzybach wychodzących na wojnę pod wodzą borowika nie mam pod ręką, ale podaje co pisze Linde: „Grzyb prawdziwy ma trzon gruby, głowę okrągłą, miestista brunatnoczerwona, rośnie w suchych lasach; jest to jeden z najużyteczniejszych grzybów, zazywają go świętego, suszonego lub w masie chowanego; pospółstwo wszędzie go borowikiem zowie”.

Pogarda w stosunku do grzybów nie omiela i rydza: „Lepszy rydz niż nie!” — mówi przy-

ślowie. Miłośnicy grzyba odpowiedzają: „Zdrów jak rydz!”

A przeciwnicy grzybów: „Zarzuca ci zonka, żeś grzyb na pół zgnęty!” — pisze Opaliński. „Grzybowie wazyli się namawiać Zuzanne” — opowiada staroświecka historia o starcach podglądających Zuzannę w kąpielni. „Idź pan na grzyby!” — znaczyło to samo, co posłać kogoś z torba na dziady. „Wiersze spore, lecz podle, rodza się jak grzyby!” — kpiłszy o poetów nie umiejących powściągać swego Pęgaza, „Skoroś się urodził grzybem — do koblaki grzybie!” — pisze Zabolocki.

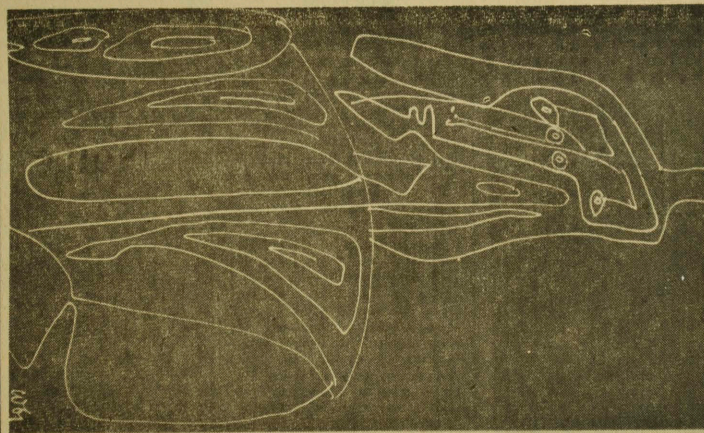
Co robić, aby nie zatruć się grzybami? „Ani barwa kapelusza, ani siłnienie na powierzchni przecięcia, ani czernienie srebrnej łyżki przy gotowaniu nie są miarodajne”. Trzeba po prostu znać się na grzybach. I lubić je. Smacznego!

SMARKOZ

- ★ Odczyty
- ★ Spotkania
- ★ Konkursy

Klub TPP-R znany jest w naszym mieście z popularyzowania wiedzy o Związku Radzieckim. W tegorocznym sezonie jesienno-zimowym prowadzić on będzie szeroką działalność: odczyty, spotkania, konkursy, zajęcia w kołach zainteresowań, m. in. miłośników piosenki radzieckiej, literatury i języka rosyjskiego, filatelistów, recytatorów, praca ze szkolnymi kołami, komisjami środowiskowymi, nauka języka rosyjskiego, projekcje filmowe.

Bardzo ciekawie zapowiada się tematyka odczytów, które wygłaszane będą nie tylko w Klubie TPP-R, ale w zakładach pracy, komitetach blokowych i szkołach. Poruszane będą takie zagadnienia jak XXIII rocznica wybuchu II wojny światowej, Dni Kultury Lotewskiej i Estońskiej SRR, 45 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Dni Energetyki Radzieckiej, osiągnięcia ZSSR w zdobywaniu Kosmosu, 44 rocznica powstania Komsomolu, 45 rocznica powstania Armii Radzieckiej, rocznica podpisania układu polsko-radzieckiego. Nie zabraknie również prelekcji na temat literatury rosyjskiej i radzieckiej, filmu, poezji, sztuki, medycyny i techniki.



IGNACY WITZ

Okladka prospektu wystawowego

Foto-AR

Felieton plastyczny

Jedną z ciekawszych ekspozycji, jakie obecnie możemy oglądać, jest wystawa rysunków Ignacego Witz'a, chwarta w Warszawie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Ten dobrze znany recenzent plastyczny jest jednocześnie doskonałym grafikim. Po wojnie brał udział we wszystkich wystawach ogólnopolskich, jak i w innych większych wystawach plastycznych oraz w szeregu ekspozycji polskiej plastyki za granicą, miał także indywidualne wystawy w kraju i za granicą.

Rozległa działalność graficzna Witz'a, to również ilustrowanie dzieł literatury rosyjskiej. Laureat Narodowy Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, ilustrował „Humoreski” i „Poranek dygnitarza” — Gogola, „Historię jednego miasta” Soltkowera, Szezzedrina, dwa tomy „Noweli rosyjskiej XIX w.” „Bajki” Krylowa. Ilustracje do dzieł klasyki rosyjskiej odznaczają się doskonałą znajomością epoki, głębokim odczuciem intencji autora, świetnie są zwłaszcza satyryczne i groteskowe rysunki Witz'a, niezwykłe trafne w gęście, czy wyrazie twarzy, wychwytyjące słabostki, śmieszności i podłości ludzkie. Działalność ilustratorską nie ograniczyło do literatury rosyjskiej, il-

strował także „Don Kichota” Cervantesa, „Pinokia” Kollodiego czy „Słonia Trabalskiego” Tuwima.

Ale Witz jest zbyt aktywnym artystą, żeby działalność ilustratorska zadowalała jego wyobraźnię. Znany jest też jako świetny plakatista, a jego afisze filmowe, czy teatralne — odznaczające się celną kompozycją dowcipem i umiejętnością stworzenia określonego nastroju — zawsze przyciągały uwagę widza. Jest również autorem rysunków satyrycznych i karyktur politycznych, dobrze znanych czytelnikom „Szeptak”.

Obecnie możemy oglądać kilka-

a także — cykl oświecimski — o gromna skala wzruszeń i doznań od liryki poprzez satyrę do dramatu. Przy tym wydaje się jakby autor nie szukał formy dla swoich wzruszeń, ale jakby właśnie wzruszenia dyktowały formę, np. w cyklu oświecimskim — rozpaczliwy gest ręki, beznadziejny smutek na twarzach i bezwład załogowanego ciała.

Autor po tym minionym wielkim dramacie ludzkości szuka jakby odprężenia w fantastycznych, podniebnych akrobacjach cyrkowców. Jest to czysta poezja ruchu i zmiennych form.

RYСУNKI Ignacego Witz'a

dziesiąt nowych rysunków Witz'a. Ich wysoki poziom warsztatowy i odrębny styl jest owocem ostatnich paru lat pracy, choć wystawione rysunki pochodzą z r. 1961. Rok czy dwa lata temu miałam okazję oglądać te prace w tełkach, w pracowni artysty. Zdumiewała wtedy skala zainteresowania, rozległość artystycznej wyobraźni i tematyki. Grube tełki zawierały rysunki przedstawiające postacie faunów, cykl akrobatów cyrkowych, rysunki zwierząt i kompozycje odrębne.

Rysunki Witz'a przemawiają swobodną, pełną wirtuozerii kreską, którą artysta potrafi wyrazić często więcej, niż gdyby posługiwał się skomplikowanym warształem malarskim. Tymi oszczędzonymi środkami zdobywa trudne sprawy ludzkie. Zdumiewa pewność ręki, która nieomylnie prowadzi pojedynczą, cienką linię, układającą się czasem w pólabsztrakcyjne, często bardzo dekoracyjne, ale nigdy nieprzeziębione czy przestężyowane. Zawsze chodzi tu o wyrażenie skomplikowanych procesów ludzkiego życia. Te na pozór lekkie, swobodne rysunekielki, wydają się być kresłone od niechcenia, są przecież owocem przemysłu nad najodpowiedniejszą formą i nie mają nic z nieuprzedkowanego przypadku. Pełna wyobraźnia ruchliwa i dynamiczna linia prowadzi nas poprzez sceny, które możemy oglądać każdego dnia, ale które stają się dopiero atrakcyjne pod ręką artysty.

Proz tych rysunków, znajdziemy na wystawie prace, które są dla nas pewnym zaskoczeniem. Przedstawiają, wszystkie na niebieskim tle, postacie sportowców rysowane białymi, owalnymi plamami — dużo bardziej realistycznie potraktowane od poprzednich. Ukazują sylwetki sprinterów i piłkarzy w ich przedziwnych, czasem pięknych, kiedy indziej groteskowych ruchach. Ich postacie wyginają się w naszych oczach, kurczą się, rozciągają nieprawdopodobnie, by znów zmienić się w okrągłą kulkę w poszukiwaniu piłki. Rysowane oryginalną techniką i bardzo oszczędnymi środkami, ukazują nam gest wirtuoza, który tak cenimy u Witz'a w jego satyrycznych ilustracjach lub karykturach do „Szpilek”.

Indywidualny styl, wszechstronność, wyczuwanie „ducha czasu” stawia Ignacego Witz'a w rzędzie najbardziej interesujących plastyków. ELŻBIETA SZTEKKER

Na froncie budowlanym

Pozostały trzy miesiące...

Przysiężmy, niedawno o trudnej sytuacji w naszym budownictwie. Poważne zaległości zagrażają wykonaniu zadań nakreślonych planem inwestycyjnym. Jak podawaliśmy, sprawy te rozpatrywała Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Niektóre postulaty, jakie padły, wcielane są już w życie. Dziś chcemy poświęcić kilka słów inwestycjom szkolnym, których terminowa realizacja, ze względu na potrzeby, ma duże znaczenie.

Właśnie uwzględniając wniosek Egzekutywy KW PZPR, Białostockie Zjednoczenie Budownictwa, wspólnie z Kuratorium, podjęło szereg decyzji, które mają zapewnić terminowe wykonanie zadań inwestycyjnych w dziedzinie budownictwa szkolnego. Nie będzie to łatwe, bowiem na wielu obiektach szkolnych notuje się spore zaległości.

Na przykład na budowie Technikum Mleczarskiego w Białymstoku, na roczny limit 7,8 mln zł, w ciągu 9 miesięcy wykorzystano zaledwie 2,9 mln (37 proc.). Nie lepiej przedstawia się sytuacja na innych obiektach. Na budowie szkoły Tysiąclecia przy ul. Sucheja wykorzystano 42 proc. rocznego limitu. Budowę szkoły podstawowej w Dojlidach rozpoczęto z opóźnieniem, a do wznoszenia przedszkola przy ul. Akademickiej jeszcze nie przystąpiono. Krótko mówiąc — sytuacja jest trudna.

Jak więc odrobić zaległości i wykonać tegoroczne zadania? Otóż postanowiono odciążyć głównego wykonawcę tych inwestycji, którym jest BPBM i przekazać jeden obiekt — budowę przedszkola przy ul. Akademickiej innemu przedsiębiorstwu (Kompleksowemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Terenowego). W zamian za to BPBM koncentrując swoje wysiłki na pozostałych obiektach szkolnych, zobowiązało się wykonać w terminie tegoroczne zadania.

Oprócz tego, szkolnictwo zobowiązało się pomóc BPBM, które cierpi na brak pracowników budowlanych. Z tego względu przygotowali zawodowo uczniowie Technikum Budowlanego i Szkoły Rzemiosł Budowlanych odbywać będą swoje praktyczne zajęcia na budowie Technikum Mleczarskiego. Młodzież pomoże w ten sposób w przyspieszeniu budowy tego obiektu. Uwzględniając jeszcze inne postulaty, należy przypuszczać, że istnieje zupełnie realna możliwość dotrzymania terminów i wykonania tegorocznego planu inwestycyjnego w dziedzinie budownictwa szkolnego.

Podobne programy zapewniające realizację tegorocznego planu inwestycyjnego powinny być opracowane w budownictwie mieszkaniowym, przemysłowym, komunalnym i służby zdrowia.

Oczywiście w budownictwie szkolnym, podobnie jak w innych dziedzinach, ważna jest nie tylko terminowość, ale także koszt budowy i jakość wykonania obiektów.

W tych wypadkach dużo zależy od właściwego opracowania dokumentacji technicznej obiektów szkolnych. Większość opracowań Wojewódzkiego Biura Projektów — to adaptacje typowych budynków szkolnych. Ułami się pogląd, że jeżeli adaptujemy dokumentację typową, to już projektant nie ma nic do powiedzenia w dziedzinie obniżenia kosztów budownictwa. Praktyka też tak wygląda, że nie wprowadza się udogodnień, innowacji w tych projektach.

Tymczasem można podać przykłady, niestety, spor-

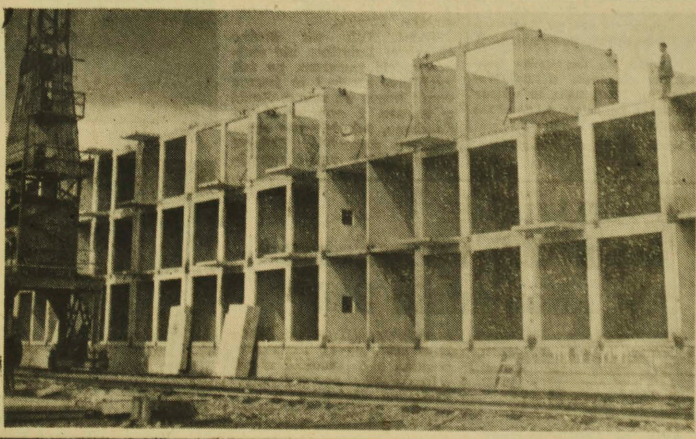
adyczne i rzadkie, że projektant może dużo zrobić. Inż. Jerzy Drewnowski z Wojewódzkiego Biura Projektów, opracowując adaptację dokumentacji typowej jednego z budynków szkolnych (najczęściej stosowanego u nas), nie potraktował tego obowiązku mechanicznie. Zamiast dwóch konstrukcyjnych i stropowej, projektant postanowił zastosować w dokumentacji jedną konstrukcję. Efekt — 82 tys. zł oszczędności na jednym budynku. Jeden budynek, uwzględniający tę innowację, jest już wznoszony, a jego koszty budowy będą o 82 tys. zł niższe.

Na pierwszy rzut oka nie wydaje się, że jest to jakaś duża oszczędność, ale jeżeli uwzględnimy fakt, że takich budynków (według tej dokumentacji) wznosi się w województwie 6-8 rocznie, to oszczędność wyniesie już wtedy 600-700 tys. zł. Jak widać, gra warta świeczki i takim projektantom należą się pełne słowa uznania.

EKSPERYMENTALNA BUDOWA

Domino — tak nazywają nową metodę budownictwa z elementami prefabrykowanymi, którą eksperymentalnie zastosowano przy budowie bloku mieszkaniowego w Nowej Hucie. Na budowie tej używany jest tylko kilkanaście uzorów dużych elementów prefabrykowanych, które można stosować w różnych wariantach. Ten system budownictwa jest tańszy od tradycyjnego o około 20 proc., a czas zużycia na budowę — o połowę krótszy. Eksperymentalny blok w Nowej Hucie buduje tylko 6 robotników.

NA ZDJĘCIU: Oto nowy dom budowany metodą eksperymentalną. CAF



ZSRR przygotowuje się do produkcji „poduszkowców”

W trzech miastach ZSRR odbyły się ostatnio próby „poduszkowców” — latających platform powietrznych, które mogą poruszać się nad wodą i nad ziemią.

W Moskwie na Wszechzwiązkowej Wystawie Osiągnięć Gospodarki Narodowej zdemontowano model „poduszkowca”, skonstruowanego przez jedno z biur projektowych Ministerstwa Żegligi Rzecznej RFSRR oraz Instytut Aerohydrodynamiczny im. Zukowskiego. „Poduszkowiec” ten posiada długość 17,5 metra, szerokość 6,5 metra i rozwija szybkość 80 km/godz. Będzie on zabierał na pokład 38 pasażerów.

Równoległe próby „poduszkowców” w trzech miastach ZSRR zdają się wskazywać, że Związek Radziecki wkrótce przystąpi do produkcji tego typu pojazdów na szerszą skalę.

(WIT AR)

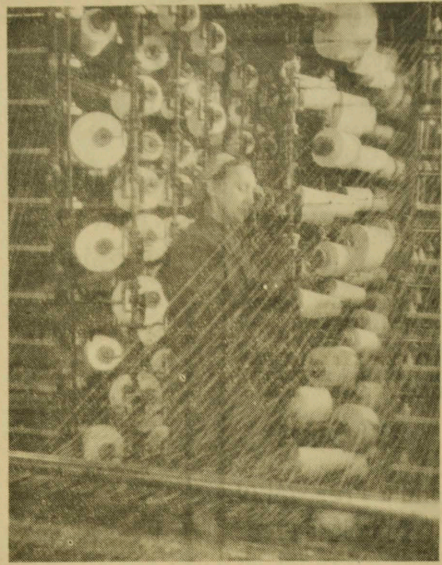
Szkoda tylko, że tego rodzaju opracowania dokumentacji są jeszcze wyjątkiem, a nie regułą. Jak wspominaliśmy, liczni rozmówcy, przy opracowaniach dokumentacji zżyli, mało uwagi poświęca się wprowadzaniu nowości i udogodnień, które w efekcie przyniosłyby obniżkę kosztów budowlanych obiektów.

Przykładów nienależytej troski o potaniecie budownictwa można podać wiele. Chociażby dokumentacja wznoszonego Technikum Mleczarskiego przewiduje w niektórych wypadkach bardzo drogie rozwiązania. Na krytej pływalni projektant zastosował kosztowne doskonałe konstrukcje żelbetonowe. Pochłonęły to olbrzymie ilości drewna — około 320 m sześć, którego koszt jest wysoki, nie wspominając już o deficycie tego materiału w kraju.

Nie też dziwnego, że inwestor nie mógł się zgodzić na te koszty, które rozwiązanie i dokumentacja przekazano do preprojektowania. Według nowej koncepcji zredukując się na tym obiekcie ilość drewnianych pomostów, zastąpił niektóre drewniane elementy nośne stalowymi oraz zwiększył wielokrotność zużycia drewna. Te zmiany w dokumentacji obniżyły koszty budowy o około 300 tys. zł. Będzie to konkretna oszczędność finansowa. A do tego dochodzi obniżka zużycia cennego surowca, jakim jest drewno.

Już te podane przykłady nasuwają wniosek, że w opracowaniach dokumentacji technicznej kryją się poważne rezerwy potaniecia budownictwa. Jest to jak gdyby pierwsze, ważne ogniwo walki o obniżkę kosztów wznoszonych obiektów.

J. R.



Druga młodość WZPW?

Jeszcze niedawno ulicę Lenina szpeciły szare mury Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego. Nie lepiej wyglądały wewnętrzne pomieszczenia Zakładu: Biłnista jędzina, zakopane czerwone mury, kiepskie oświetlenie, szarych stanowisk roboczych — to tylko kilka obrazków. Ponadto w niektórych oddziałach, gdzie urzędnicy pochodzili z lat 1900-1905, większość cięższych czynności wykonywano ręcznie, nierazko do szkoda dla zdrowia.

W ostatnich latach zmienił się dyrektorzy (na coraz lepiej przygotowanych fachowo), zmienili się też radykalnie wygląd obiektów fabrycznych. W zakładzie stał się modny nowy termin — modernizacja, która automatycznie pociąga za sobą uporządkowanie całej

fabryki. Zrealizowanie tych zamierzeń kosztowało miliony złotych, ale też stara fabryka wybudowana jeszcze przed pierwszą wojną światową, nabrała przyzwoitego wyglądu.

Otynkowano i pomalowano na kolorowo wszystkie obiekty, wybudowano drogi o trwałej nawierzchni, zrobiono trawniki. Również wewnątrz wszystkie pomieszczenia wyremontowano, odnowiono, pomalowano. W halach fabrycznych zabłysło światło jarzeniowe. Jeden z robotników wspominał, że obecnie chętniej idzie się do pracy, w zakładzie jest przy-

Od pomysłu do przemysłu

Nowe zastosowanie lignofolu w Fabryce Sklejek

W Fabryce Sklejek w Dojlidach było dotychczas dużo kłopotów przy obsłudze suszark z łożyskami kulkowymi, które trzeba było często wymieniać. Od pewnego czasu szukano dróg wyjścia, żeby ten mankament zlikwidować.

W końcu, po wielu próbach, postanowiono zastosować w suszarkach łożyska z lignofolu, które z powodzeniem zastępują łożyska toczne, kulkowe. Warto dodać, że lignofol jest to specjalnie klejone pod wysokim ciśnieniem drewno. Lignofol zastosowany przy suszarkach, nasycony jest olejem, co powoduje samoczynne smarowanie podczas pracy urządzenia.

Spotkania z nową techniką

Automat wygląda dziecinie, nie prosto; przypomina model wiszącej kolejki elektrycznej. Po owalnym obwodzie wielkości stolu poruszają się powoli wózki. Pracownik zadziwia na nich płytki z drukowanymi elementami i zmontowanymi elementami podstawy radiodiodniarka. Płytki nikt nie chwili pod osłoną i wywnurza się z drugiej strony. Wszystkie przewidywane powyłkowe elementy są już przylutowane. Gotowe. W tym czasie do kolejkę „wsiadło” kilka następnych płytek.

W czasie obrad X Plenum KC PZPR padły pod adresem Zakładów Radiowych im. Kasprzaka pochwały. Za rozwiązywanie problemów technicznych, mechanizacji i automatyzacji produkcji własnymi siłami. U „Kasprzaka” powstają i pracują automaty domowego chowu.

Ten, przy którym stoimy, automat do lutowania zariadeniowego, skonstruowany został właśnie siłami zakładu. Od września 1961 r. zastępuje ręczne lutowanie trzydziestu pracowników. Skrócił czas tej operacji dla odbiorników „Rapsodia” i drukowanych. Połączenia szeregowych elementów aparatu radiowego czy telewizyjnego, tradycyjnie wykonywane z drutów, zastępuje tu płytka ze sztucznego tworzywa, z całą siatką przewodową naniesioną właśnie metodą druku. W otworki płytki trzeba tylko wtknąć odpowiednio elementy i przylutować. Nawet dla laika jasne jest, że automat łatwiej może sobie poradzić z tym niż z płatną „zwykłych” przewodów.

Automatyzacja produkcji zaczęła się więc od drukowanych schematów, które obecnie są już elementem stosowanym we wszystkich aparatach nowo konstruowanych w Zakładach im. Kasprzaka. Stwarza to możliwość dalszych udogodnień technologicznych, nie ograniczających się do lutowania.

(AR)

jemniej, widać porządek. Co ciekawe — w ostatnich latach zdecydowanie zmalała płynność kadr, spada absencja.

Oczywiście, duży wpływ na poprawę warunków pracy we Wschodnich Zakładach Przemysłu Wełnianego mają zainstalowane nowoczesne urządzenia i maszyny. Farbiarnia, która była w przeszłości „gorszej” wyposażona i gdzie pracowano w prymitywnych warunkach, posiada obecnie nowoczesne, importowane urządzenia. Pocągnięto to i sobą duży wzrost wydajności pracy. Prace, które poprzednio wykonywali farbiarze na trzech zmianach, obecnie wykonuje się w ciągu 8 godzin. Obniżają się także zużycie barwników, poprawiła jakość farbowania oraz warunki BHP.

Nowoczesne urządzenia i maszyny zainstalowano także w wykonaniach, np. dekantarkę, prasę nieckową i inne. Pozwoliło to z kolei na rozszerzenie asortymentu produkowanych tkanin. Podobnie niektóre stare maszyny wymieniono w przędzalni i tkalni. Nowe maszyny cechuje duża wydajność. Na przykład nowa przędzarka obręczkowa posiada o 60 proc. wyższą wydajność od starego urządzenia.

Pracowników cieszą zmiany wprowadzone w fabryce. Widzą, oni, że pomaga im to i ułatwia pracę. Posiadając nowe urządzenia i maszyny, łatwiej wykonywać plany, produkować lepsze wyroby. A kierunek na modernizację obserwuje się nie tylko w Zakładach Wschodnich. Gruntowną rekonstrukcję i modernizację przeprowadza się w „Pasmanterii”, Zakładach Szklarskich, Roszarni, ZPW w Wasilkowie, „Metałowie” i wielu innych zakładach. Jest druga młodość tych zakładów, czy jak kto woli — korzystna, ale kosztowna kuracja odmładzająca. (Rem)

Szkolenie na kółkach

Autokarem - po najnowsze osiągnięcia techniki

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

Warto jeszcze dodać, że w Fabryce Sklejek na ukończeniu są badania z innym materiałem twardo lignostonem, służącym do wyrobu czolek i kłackich. W niedługim czasie fabryka przystąpi do produkcji lignostonu na szerszą skalę. (Rem)

(WIT AR)

Gdy radio zagra z automatycznych nut

„Światowid” z około 10 minut do półtorej minuty. Zmniejszono się zużycie importowanej cyny.

ZACZEŁO SIĘ OD... GUTENBERGA

Możliwość mechanizacji i automatyzacji montażu u-

Roczny plan zbiórki wykonany w 87,7 proc

BUDUJEMY SZKOŁY

Do wykonania rocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół zostało nam jeszcze 12,3 proc, co równa się sumie około 655 tys. zł.

Od początku roku do końca września zebrano w naszym mieście 4 mln 672 tys. 580 zł, co stanowi 87,7 proc. rocznego planu. Największą sumą pieniędzy wpłynęła od pracowników zakładów produkcyjnych i instytucji, którzy wpłacili w ciągu 9 miesięcy 3 mln. 438 tys. 181 zł.

Na szczególne uznanie zasługuje młodzież szkolna, która roczny plan zbiórki wykonała już w 143,9 proc.

W dalszym ciągu dobrze spisują się rolnicy, rzemieślnicy i pracownicy białostockich spółdzielni pracy.

Nowe trasy autobusów MPK

Do eksploatacji oddana została ul. Lenina i w związku z tym Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wprowadza od 8 bm. zmiany w dotychczasowym układzie linii komunikacyjnych.

Autobusy linii nr 1, 1 bis, 2, 4 bis — będą skierowane z ulicy Mickiewicza na ulicę Lenina, Nowotki i dalej bez zmian.

Autobusy linii nr 3 zostają skierowane z ulicy Lipowej na ulicę Sienkiewicza, Aleje 1 Maja, ulicę Lenina, Nowotki, dalej bez zmian.

Z chwili oddania do eksploatacji ulicy Warszawskiej na odcińku od ulicy Marchlewskiego do Nowotki oraz ulicy Marchlewskiego, ponownej zmianie ulegnie przebieg linii 4 bis i 5, o czym poinformujemy oddzielnie.

Odczyt o istocie cybernetyki

Dziś o godz. 17.00 w sali Klubu Siedmiu (Dem. Pracy) odbędzie się pierwszy z cyklu wykładów uniwersyteckich odczyt prof. dr. Tadeusza Kasprzaka pt. „Istota cybernetyki i jej praktyczne znaczenie”. Wstęp wolny.

SPOTKANIE PRZY TELEFONIE



Fot. Z. Zaremba

kierownik Wydz. Handlu Prez. MRN - Tadeusz Żędzian

— Mamy w naszym mieście wielu majsterkowiczów, którzy z wielką niecierpliwością czekają na specjalny sklep, w którym można by kupić materiały do majsterkowania.

— Na sklep z artykułami do majsterkowania przeznaczaliśmy już lokal w bloku, budowanym przez Białostocką Spółdzielnię Mieszkaniową przy rondzie na ul. Marchlewskiego.

— Czy sklepy prowadzące sprzedaż materiałów budowlanych mają obowiązek wydawania na prośbę klienta rachunków za nabyty towar?

— Sklepy z materiałami budowlanymi powinny także rachunki wystawiać. Chodzi bowiem o to, że osoba prywatna budująca dom musi, zgodnie z przepisami, rachunki takie posiadać, by udokumentować źródło nabywania materiałów budowlanych.

— Dlaczego u nas niektóre motocykle sprzedawane są na talony?

— W naszym województwie jest bardzo duży popyt na motocykle, dlatego też wynikiem konieczności wprowadzenia sprzedaży „kierowanej”. Na talony sprzedawane są motocykle marki WFM i WSK, które kosztują 7 tys. zł oraz motocykle marki SHL, których cena wynosi 14 tys. 300 zł.

— Czy w Osiedlu Północ II powiększy się ilość sklepów? W tej chwili na odcińku między Al. 1-Maja, a torami znajdują się tylko dwa sklepy spożywcze i jeden mięsny.

— Jeszcze w tym roku planuje się oddanie do użytku jednego sklepu spożywczego w pawilonie wznostojącym, który jest w budowie. W roku 1964 oddane zostaną przy ul. Gieni (przedłużeniu ulicy Ostrowskiego) sklepy: spożywczy-samoobsługowy, mięsno-wędliniarski, mydlarsko-fabryczki, papierniczy.

— Czy nie można wytypować w śródmieściu Białostoku jednego lub dwóch sklepów, które byłyby czynne do godz. 22 albo nawet i do godz. 24?

— W ubiegłych latach mieliśmy w Białymstoku taki sklep, który był czynny do godz. 4. Niestety, frekwencja w późnych godzinach wieczornych i nocnych była tak mała, że musielismy z tej praktyki zrezygnować.

— Czy jest nadzieja aby nasze sklepy były lepiej zaopatrzone w artykuły garmażeryjne?

— W tej chwili mamy tylko jeden mały zakład wyrobów garmażeryjnych. Zaopatruje on Białostockie Zakłady Gastronomiczne i sklep „Delikatesy”. Produkcja jego jest obecnie nie wystarczająca i nie może pokryć zapotrzebowania miasta. Po uruchomieniu nowych zakładów mięsnych zamierzamy obciążyć produkcję garmażeryjną masarni Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Ponadto projektujemy się budowę garmażerni przez BZG.

— Czy ekspedientki mają prawo sprzedawać owoce i warzywa zepsute, nie nadające się do konsumpcji? Takie wypadki zdarzają się często.

— Każdy sklep ma normy ubytków, na towary, które ulegają łatwo zepsuceniu. Artykułów, które nie są zdane do użycia, pracownicy sklepów nie mają prawa sprzedawać. Jest to rzecz niedopuszczalna i klienci nie powinni się godzić na przyjęcie takich artykułów. Nie wchodzi tu jednak w rachubę artykuły niższej jakości, które nadają się do konsumpcji i są zaliczone do niższego gatunku.

Wielki Konkurs Powakacyjny „Lato 1962 w opisie, rysunku i fotografii“

Jak już donosiliśmy, z inicjatywą Ośrodka Dziecięcego WDK w Białymstoku nasza redakcja, Ośrodek Dziecięcy i Inspektorat Szkolny ogłosiły Wielki Konkurs Powakacyjny dla młodzieży szkolnej Białostoku.

Uczniowie klas I-IV szkół podstawowych mogą nadsyłać rysunki bądź fotografie (format zdjęć 6x9) wiernie odwzorujące wspomnienia z lata 1962.

Uczniowie klas V-VII nadsyłać mogą wypracowania na temat najpiękniejszego dnia wakacyjnego, a także mogą wziąć udział w konkursie fotograficznym.

Prace należy nadsyłać do dnia 1 listopada br. do kancelarii WDK, ul. Kilińskiego 4 lub do Ośrodka Dziecięcego WDK ul. Malmeda. Na uczestników konkursu czeka wiele atrakcyjnych nagród. (8)



Kapral Eugeniusz Chodko z Inspektoratu Ruchu Drogowego przy Komendzie Powiatowej MO w Białymstoku czuwa nad bezpieczeństwem jazdy.

Stop! Kontrola drogowa!

Z MIERZCH. Z łak na szosę wypęzła mgła. Turkoczą kola wozów, poryżując urażające z państwisk krowy. W jedną i drugą stronę mkną motocykle, samochody. Smugi światła z reflektorów rozświetlają mrok.

Wtem na szosie zamigotało czerwone światelko. Stop! To kontrola drogowa. Zatrzymuje się samochód. Milicjant w białym hełmie rzuca kierowcy krótkie rozkazy:

- Dokumenty proszę!
— Kierunkowskaz!
— Lewy!
— Sygnał!
— Swiatła hamulcowe!
— Zmiana swiatła!
— Dziekuje! Wszystko w porządku.

Samochód odjeżdża. Tuż obok milicjanta pojawia się nowy pojazd, Rover. Siedzi na nim 8-letni chłopiec, wiezie na ramie niewielkie mieszkanie naszego województwa. Świadczą o tym wyniki trzech pierwszych dni po ogłoszeniu konkursu.

Otóż w tym czasie złożono w placówkach PKO i początek 1653 deklaracje na sumę 9.652,5 tys. złotych.

Przypominamy, że konkurs trwa do końca października. Wystarczy zadeklarować 300 złotych posiadających już na książeczce PKO lub je wpłacić, aby wygrać jedną z nagród, na które 1,5 mln złotych. (a)

W Kilku Wierszach

W KAWIARNI Związków Zawodowych w piątek o godz. 18 odbywa się koncert taneczny. Gra orkiestra Melo-Rytm. (a)

Zgaduj — zgadula na tematy, oszczędności

W najbliższą sobotę, 6 bm., o godz. 18 rozpocznie się w Klubie Handlowców impreza kulturalno-rozrywkowa „Oszczędzaj w PKO”. W programie — zgaduj-zgadula na tematy oszczędności, a także występy zespołu Estradowego Związków Zawodowych Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

Nagrody dla zwycięzców konkursów ufundował Oddział Wojewódzki PKO. Będą to wkłady pieniężne na książeczkach PKO oraz książki.

Wstęp na imprezę bezpłatny. (a)

W ciągu trzech dni Ponad 9,5 mln złotych w „Konkursie 300“

Ogłoszony przez PKO październikowy konkurs oszczędnościowy pod nazwą „Konkurs 300”, cieszy się zdecydowaną popularnością wśród mieszkańców naszego województwa.

Wypadek przy ul. Dąbrowskiego

Jak już informowaliśmy wczoraj, przy ul. Dąbrowskiego zdarzył się niebezpieczny wypadek. Jadącą skuterem IRMINA SIENKIEWICZ uderzyła przechodzącą renistkę — ANIELE JABŁONSKA. Obie ofiary wypadku znajdują się w szpitalu.

NA ZDJĘCIU: w chwili po wypadku. Foto — T. Czackowski



— Proszę dokumenty!



Czyżby nowy plac zabaw?

25 sierpnia przy części bloku nr 9 przy ul. Sienkiewicza (od podwórka) ustawiono rusztowanie, Mieszkańcy domu myśleli, że zacznie się wkrótce tynkowanie ścian. Niestety, do dziś nie się tu takiego nie dzieje. Tylko dzieci są zachwycone. Na rusztowaniach urządziły sobie huśtawki, drążki gimnastyczne, przepłotnie. Oczywiście deski zostały porozciągane z rusztowań, rury metalowe powyginane.

Dzieci mają uciechę, ale rodzice drewnięją z przerażenia, obawiając akrobacje swych pociec i zastanawiając się, czy rusztowanie to czasem nie „nowoczesny” plac zabaw dla dzieci? (a)

— Dzieciom nie wolno jeździć po dronach publicznych na „dużym” rowerze i w dodatku z drugim dzieckiem na ramie... Fot. S. Hryniewicki

Po remoncie i modernizacji Jeszcze jeden „Sam“

Istną batalię toczyliśmy w „Gazecie” o sklep spożywczy PSS nr 44 przy ul. Lipowej. Chodziło o szczyry, które na dobre zadomowimy się w tym sklepie. Dziś trzeba przyznać, że batalię wygraliśmy. Sklep poddano generalnemu remontowi i modernizowano. Bardzo się to przydało dość obkurczonemu poprzednio lokalowi.

Obecnie este wezwe wnętrza sklepu czyszy oczy. Ale nie tylko to zyskali klienci. Sklep jest obecnie samoobsługowy i można się tu zaopatrzyć we wszystkie artykuły spożywcze, a także chemię, potrzebne na co dzień w gospodarstwie domowym.

Trzeba przyznać, że PSS dba o wygląd swych sklepów. Ten przy ul. Lipowej, wczoraj otwarty, jest siedemdziesiątym

wyremontowanym i zmodernizowanym w bieżącym roku. Jeśli chodzi o samoobsługowe sklepy spożywcze, to mamy ich obecnie w mieście 36. (a)

Czy wiecie, że...

Większość domów w Białymstoku mieście stanowi własność prywatną. Liczba ich sięga 10.149. Są to jednak domki małe, jedno lub kilkunorożne, gdy tymczasem w jednym tylko 6-piętrowym bloku np. przy Alei 1 Maja zamieszkuje ponad 70 rodzin, to jest więcej niż w domach znajdujących się na niejednej uliczce przedmieścia. (a8)

TWPu progno nowego roku oświatowego

- ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI UNIWERSYTETÓW POWSZECHNYCH
- INFORMACJE NA AKTUALNE TEMATY
- NOWE INTERESUJĄCE FORMY DZIAŁALNOŚCI

ZACZYNAJĄCY się obecnie nowy rok oświatowy 1962/63 przyniesie ma dalsze rozszerzenie działalności Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Przy współudziale naukowców i specjalistów z różnych dziedzin opracowany został podstawowy wykaz tematyczny odczytów z zakresu ekonomii, techniki, medycyny i oświaty sanitarnej, a także — filozofii i etyki, sztuki i wychowania estetycznego. Projektuje się kontynuowanie informacji na aktualne tematy społeczne, polityczne i kulturalne.

Ogniwa TWP na wsi pracować będą w porozumieniu z gromadzkimi komitetami Frontu Jedności Narodu — chodzi tu zwłaszcza o dotarcie z prelekcjami do wsi i PGR-ów bardziej odległych od miast powiatowych. W miastach organizowane będą w porozumieniu z miejscowymi zakładami pracy — stałe punkty odczytowe i uniwersytety powszechne w dzielnicach periferyjnych.

W minionym roku oświatowym TWP prowadziło w kraju 1345 uniwersytetów powszechnych i uniwersytetów dla rodziców z ogólną liczbą 54.497 słuchaczy. W br. projektuje się uruchomienie 1500 uniwersytetów.

Przy wojewódzkich i powiatowych oddziałach TWP organizowane będą — wzorem lat ubiegłych — sekcje grupujące pracowników nauki, kultury i oświaty, służące radą i pomocą w opracowaniu regionalnej tematyki, interesującej określone środowisko, a także — właściwych metod działalności oświatowej.

W NOWYM ROKU oświatowym TWP ma zamiar rozwinąć wiele interesujących form pracy — m. in. „Blyskawicę TWP” — punkty aktualnej informacji dla szerokiej rzeszy słuchaczy, „Fale TWP” — informację popularno — naukową, prowadzoną przez radiowęzły, a także kursy języków obcych itp.

Rozszerzone zostaną próby szerokiej popularyzacji książki i czytelnictwa — m. in. przez organizowanie stałej informacji bibliograficznej dla prelegentów i słuchaczy TWP. (AR)

Honorowi dawcy krwi

Tragiczny wypadek drogowy pod Ekiem odniósł się szerokim echem wśród mieszkańców tego miasta. Na apel PKK odpowiedziało wiele osób, oddając honorowo swą krew, tak bardzo pomocną w utrzymaniu przy życiu ofiar tragicznej katastrofy. Jeszcze w tych dniach grupa osób, wśród której znajdowała się 2 lekarzy, spełnia ten piękny czyn.

Łącznie na apel PKK, zwołujący do oddania swej krwi na rzecz ofiar katastrofy, odpowiedziało 87 osób, wpłynęło się na listę honorowych dawców. (A)

KOMUNIKATY

OSRODEK AUTOMOBILKLUBU PODLASKIEGO W BIAŁYMSTOKU przyjmuje ZAPISY NA KURSY motocyklowe, samochodowe oraz na kat. I i II do dnia 8 października 1962 roku w sekretariacie AP przy ul. Dąbrowskiego 10, tel. 54-51.

Białostocki Radioklub LPZ, ul. Lipowa 33 organizuje KURS RADIOMECHANIKOW-OPERATORÓW.

Podania należy składać do dnia 20 października 1962 roku. g 4062-1

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku PROWADZI KURSY kierowników motocyklowych w każdej miejscowości naszego województwa.

Organizacja kursów zajmować się mogą instytucje, przedsiębiorstwa, a nawet osoby prywatne. Na kurs powinno zgłosić się najmniej 25 osób.

Najbliższy kurs rozpoczyna się w Białymstoku dnia 5 października 1962 roku o godz. 18, w siedzibie Zakładu Doskonalenia Zawodowego przy ul. Sienkiewicza 77 (sala nr 5). Zapisy przyjmuje kancelaria Zakładu Doskonalenia Zawodowego codziennie w godzinach od 8 do 15. Telefon 70-22.

k 1636-1

PRZETARGI

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego w tartaku Płociczno, pow. Suwałki. Roboty należy wykonać do końca bieżącego roku.

Ze ślepym kosztorysem można zapoznać się szczegółowo w biurze Rejonu PL przy ul. Lipowej 51, pokój 99 lub w Tartaku Płociczno, codziennie w godz. 8 — 15.

Oferety w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Tartaku Płociczno do dnia 15 października 1962 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 października br. o godz. 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1635-1

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż jednego samochodu osobowego marki FSO „Warszawa” typ M-20.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 30 tys. złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 23 października 1962 roku o godz. 10 w garażu KW PZPR w Białymstoku przy ul. Lenina nr 3/5.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uspołecznione oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, do kasy KW PZPR w Białymstoku, ul. Wesołowskiego nr 6, pokój nr 32, w godzinach 13 — 16 lub przelewem bankowym na konto nr 102-9-501 w NBP I Oddział Miejski w Białymstoku.

Wymieniony samochód można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 14 do 16, w soboty od godz. 13 do 15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1634-00

Centrala Surowców Włóchnych zawiadamia, że ceny dzianin użytkowych, włóchnianych i półwłóchnian (zużyte swetry, bielizna itp.) zostały z dniem 1 września 1962 roku **PODWYŻSZONE** jak następuje:

Cena zł za 1 kg dzianiny	
przy odbiorze	przy dostawie
z mieszkania	do
dostawcy	punktu skupu
dotyychczas	18
	21,50

obecnie:

1. dzianina w kolorach ciemnych	25	29
2. dzianina w kolorach jasnych	35	39

K 1907-0

PRACA
Potrzebna pomoc domowa do dzieci. Białystok, ul. Dojlidy Fabryczne 22A m. 5. g 4092-1

Potrzebna pomoc domowa do dwójki dzieci. Białystok, Al. J. Małki 17 m. 8. g 4091-1

Mieszkanie — duży pokój z kuchnią we Wrocławiu — zamienić na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Sienkiewicza 47B m. 3, od godz. 16. g 4046-1

Odstąpienie użyciu pokoi. Osiedle Pietrasze, Gedymina 7. g 4093-1

SPRZEDAŻ
Gospodarstwo 12 ha, w tym 6,5 łąka, ornej 7, zabudowania dobre, nowe, elektryfikowane — sprzedam. Jurkiewicz Jan, Bołki, pow. Bielsk Podlaski. p 1282-1

Wartburg de Lux 61 r. — sprzedam, Białystok, Sienkiewicza 12. „Elektryk”, tel. 20-41. g 4043-1

Kredens i stół (fornt) — sprzedam, Białystok, Lipowa 34 m. 5. g 4029-1

10 ha ziemi we wsi Bagnówka kolonia (4 km od Białegostoku) — sprzedam w całości lub na części. Wiadomość: Białystok, Sienkiewicza 3 m. 2. g 4048-0

Z ha ziemi ornej w osiołce wsi Leśna, pow. Hajnówka — sprzedam lub wydzierżawić. Radzko Ewa — Narębska 444-1

Wózek dziecięcy biały, na wysokich kołkach — sprzedam, Białystok, Fabryczna 20 m. 31. „Moskwicka 401” — sprzedam. Tel. 62-87. g 4041-1

Zgubiono zegarek „Delbana”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Garbarska 1 m. 20. g 4044-1

ZGUBIŁ
Zgubiono zegarek „Delbana”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Garbarska 1 m. 20. g 4044-1

ROZNE
Radio-Naprawa, Warszawskiego 11, 6 miesięczny gwarancji. Zwraćam koszt przewozi — 15 zł. Godz. 17-18.

DO KAWY CZYSZCZYLIŚMY?

TEATR
Teatr im. A. Węglerski — „Fantazy”, godz. 18.

KINA
„Pokój” — Serce i szpada”, prod. francuskiej, panoramiczny, kolorowy, dodatek „Suiita Polska” (od lat 15) godzina 10, 12.30, 15.15, 17.45 i 20.30.

„Ton” — „Wzorzyszny wróg”, prod. angielskiej, panoramiczny (od lat 18), dodatek — „Korzeniożki”, godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.30.

„Syrrena” — „Z rak do rak”, prod. włoskiej (od lat 18), dodatek — „Kronika wielkiej budowy”, godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.30.

„TPP-RD” — „Akt o szaleństwie”, prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.30.

Kino-Mo — „Złamana szklana”, prod. USA (od lat 12), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — „Miłość po południu”, prod. USA (od lat 18), godz. 17 i 19.15.

„Kolejarz” w Starościech — „W krańcu białej czapki”, prod. węgierskiej, kolorowy (od lat 7), godz. 16.30.

„Roma” — „Intruz”, prod. USA (od lat 19); dodatek — „Sziorm”, godz. 18.

KLUBY
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA
„Polonia” w Eku — „Księżniczka i nieodwiedzanie”

PROGRAM I
7.30 Muzyka; „Z mojej kasy”, 9.40 Dźwięki muzyki angielskiej; 10.00 Muzyka rozrywkowa; 10.30 Złoty krąg; 11.30 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Melodie ludowe Ziemi Białostockiej; 12.30 BUR — Wapnowanie jesienne — pog.; 12.45 Muzyka; 15.00 Melodie satyczne; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.05 Koncert szesn.; 18.30 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 19.30 Echo Europejskiej Festiwalu Muzycznych; 22.05 „Wedruka w mroku nocny” — słuchowisko; 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

PROGRAM II
7.40 Muzyka poranna; 8.45 Radiowy kurs; 9.40 Dźwięki muzyki angielskiej; 10.00 Muzyka rozrywkowa; 10.30 Złoty krąg; 11.30 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Melodie ludowe Ziemi Białostockiej; 12.30 BUR — Wapnowanie jesienne — pog.; 12.45 Muzyka; 15.00 Melodie satyczne; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.05 Koncert szesn.; 18.30 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 19.30 Echo Europejskiej Festiwalu Muzycznych; 22.05 „Wedruka w mroku nocny” — słuchowisko; 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

W HAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. białza wewzwań 22-22. Informacji pogotowia E-22.

Pogotowie dzielące czynnie od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 87. Straż Pożarna — tel. 68. Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31. Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Ciekawsze AUDYCE RADIOWE

PROGRAM I
7.30 Muzyka; „Z mojej kasy”, 9.40 Dźwięki muzyki angielskiej; 10.00 Muzyka rozrywkowa; 10.30 Złoty krąg; 11.30 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Melodie ludowe Ziemi Białostockiej; 12.30 BUR — Wapnowanie jesienne — pog.; 12.45 Muzyka; 15.00 Melodie satyczne; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.05 Koncert szesn.; 18.30 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 19.30 Echo Europejskiej Festiwalu Muzycznych; 22.05 „Wedruka w mroku nocny” — słuchowisko; 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

PROGRAM II
7.40 Muzyka poranna; 8.45 Radiowy kurs; 9.40 Dźwięki muzyki angielskiej; 10.00 Muzyka rozrywkowa; 10.30 Złoty krąg; 11.30 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Melodie ludowe Ziemi Białostockiej; 12.30 BUR — Wapnowanie jesienne — pog.; 12.45 Muzyka; 15.00 Melodie satyczne; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.05 Koncert szesn.; 18.30 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 19.30 Echo Europejskiej Festiwalu Muzycznych; 22.05 „Wedruka w mroku nocny” — słuchowisko; 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

BZ Grał. F-3

34

WE JAROSZYŃSKI

TAJNY FRONT

Siedząc między obu funkcjonariuszami w samochodzie, który z olbrzymią szybkością pedził przez miasto, Ochlapkow na zimno kalkulując swoje szanse, rozmyślając nad przyczyną swojego aresztowania. Przeświadczenie, że w swoich poczynaniach nie popełnił żadnego błędu, który mógłby uzasadnić oskarżenie o szpiegostwo, działa uspokajająco.

— To musi być jakieś nieporozumienie — pociesza się Ochlapkow — które z pewnością szybko się wyjaśni. Wyjaśnią się jeszcze tego samego wieczoru. O godzinie 23 prowadzą go na przesłuchanie.

— A więc — mówi w pewnej chwili sędzia śledczy patrząc przenikliwie na aresztowanego — nadal upieracie się przy tym, że nazywacie się Ochlapkow, Jurij Genadjewicz?

Ochlapkow potakuje skwapliwie i dziwi się, że sędzia śledczy ma co do tego pewne wątpliwości, mając przed sobą jego dokumenty osobiste.

— Słuchajcie Ochlapow — w głosie sędziego wyraźnie słychać nutki szysterstwa — kogo wy chcecie bujać? Przecież my wiemy doskonale, że nazywacie się naprawdę Hans Dehmel i figurujecie w kartotece ewidencyjnej oddziału pułkownika Gehlena pod kryptonimem „Kelner”. Jeśli zaś macie jeszcze jakieś wątpliwości co do tego, że wiemy o was wszystko, to mogą wam powiedzieć, że jesteście urodzeni w Bergneustadt, przeszkolenie szpiegowskie przechodziliście w specjalnej szkole Abwehry w Stuttgartu i zostaliście zrzucony z samolotu na nasze terytorium z zadaniem zorganizowania sieci szpiegowskiej — 8 marca 1941 roku...

Ochlapkow vel Dehmel kurczy się ze strachu na swoim krześle. Zdradzał — myśli z rozpaczą. Wszystko zostało stracone. Ci ludzie wiedzą o nim wszystko.

35

— Dobrze, będę mówił — mówi ochryple.

Jego zeznania nie wnoszą nic nowego do posiadanych przez kontrwywiad radziecki informacji o hitlerowskiej siatce szpiegowskiej, działającej na tyłach armii radzieckich, na środkowym odcinku frontu. Przez całą noc i cały następny dzień trwają aresztowania hitlerowskich agentów.

Na próżno radiotelegraficist oddziału wywiadowczego Gehlena wywołują agenturalne stacje nadawcze. W eterze panuje podejrzana cisza.

W kilka dni później, gdy wczesnym rankiem Hans Dehmel, as hitlerowskiego wywiadu oczekuje w swojej celi na egzekucję, pułkownik Bentivegni, szef oddziału III kontrwywiadowczego Abwehry zostaje wezwany telefonicznie do natychmiastowego przybycia do Centrali Abwehry na Tirpitzufer.

Pułkownik Bentivegni przekracza próg gabinetu admirała Canarisa z gorzkim przeświadczeniem, że będzie musiał wysłuchać z ust swojego zwierzchnika wiele cierpkich zarzutów pod adresem swojego oddziału. Admirał jest jednak zbyt wstrząśnięty otrzymanymi właśnie meldunkami z FHO*, aby czynić Bentivegniemu jakieś wymówki z powodu niepowodzenia akcji likwidacyjnej wymierzonej przeciwko radzieckiej tajnej radiostacji na Śląsku.

Pułkownik Bentivegni przekracza próg gabinetu admirała Canarisa z gorzkim przeświadczeniem, że będzie musiał wysłuchać z ust swojego zwierzchnika wiele cierpkich zarzutów pod adresem swojego oddziału. Admirał jest jednak zbyt wstrząśnięty otrzymanymi właśnie meldunkami z FHO*, aby czynić Bentivegniemu jakieś wymówki z powodu niepowodzenia akcji likwidacyjnej wymierzonej przeciwko radzieckiej tajnej radiostacji na Śląsku.

Niemiecka sieć agenturalna, operująca na tyłach wojsk radzieckich, na środkowym odcinku frontu została całkowicie rozbita i zlikwidowana przez kontrwywiad radziecki. Funkcjonariuszom kontrwywiadu radzieckiego udało się w ciągu dwóch dni aresztować niemal wszystkich agentów, wchodzących w skład tej sieci oraz zlikwidować.

* Fremde Meeres Ost — „Obce Armie Wschód” — oddział wywiadowczy Gehlena przy Oberkommando des Meeres.

36

wał wszystkie, obsługiwane przez nich nadajniki, za pośrednictwem których utrzymywali oni kontakt z oddziałem wywiadowczym pułkownika Gehlena. Rosjanie zdobili ujęć nawet takich asów nad asy niemieckiego wywiadu, jak Hans Dehmel, Brunona Ferdemeyera i Ewaldia Krauze. Z pogromu ocalał tylko jeden agent, łącznik Dehmeta, który spóźnił się na spotkanie i dzięki temu uniknął aresztowania.

Agent ten zdołał się przedrzeć przez front i zawiadomił o wyspie kierownictwo FHO. W ciągu dwóch dni został zniszczony olbrzymi wysłtek wiozony przez kierownictwo Abwehry w organizację sieci wywiadowczej „NOM”, „Nachrichtorganisation Mitte”. Dowództwo niemieckie zostało nieoczekiwanie dla siebie pozbawione informacji o nieprzyjacielu, który właśnie na wielką skalę przystąpił do przygotowań obronnych na moskiewskim kierunku operacyjnym. Precyzja i szybkość, z jaką Rosjanie przeprowadzili likwidację niemieckiej sieci „NOM” upewnia Canarisa w trójwymiarowym przeświadczeniu, że sa oni w posiadaniu wyczerpujących informacji o działalności, strukturze i składzie personalnym niemieckiej agencji wywiadowczej w ZSSR.

Informacji takich zaś mógł dostarczyć Rosjanom tylko jeden z odpowiedzialnych pracowników Abwehry, posiadający z racji wykonywanych przez siebie funkcji otwarty i nieskrypany dostęp do najściślej strzeżonych tajemnic niemieckiej służby tajnej.

Bentivegni, zniecierpliwiony przeciągającym się milczeniem admirała, dyskretnym chrząknięciem przypomina mu o swojej obecności.

Canarisa unosi głowę i zatrzymuje osowiały wzrok na pułkowniku.

— Stała się rzecz straszna, Benti — powłada admirał, wręczając pułkownikowi raport Gehlena.

Bentivegni jest zdruzgotany jego wymową. I on, tak jak admirał, dochodzi do konkluzji, że wśród personelu centrali Abwehry lub FHO działa groźny i znakomicie zakonspirowany wróg.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT

10 minut o niedzielnym „blitzu” szachowym „Gazety” z prezesem BOZSzach.-J. Górskim

Jak już informowaliśmy w niedzielę 7 bm. w białostockim Klubie Siedmiu rozegrany zostanie dziesięćty z kolei, bliskawiczny turniej szachowy o Puchar „Gazety Białostockiej”.

— Jakże korzyści daje uczestnikom tego typu imprez, za co popularnie zwany szachowy „blitz”? — tym pytaniem rozpoczęliśmy nasz krótki wywiad z prezesem Białostockiego Okręgowego Związku Szachowego a zarazem wielokrotnym uczestnikiem naszego turnieju, Janem Górskim.

— Zawodnik musi w ciągu 10 sekund przeanalizować ruch i powziąć decyzję. Bliskawiczny turniej wyrabia więc spostrze-

żawość, uczy szybkiej reakcji i oceny zjawisk. Wdraża zatem cechy bardzo nieraz potrzebne w życiu i pracy. Szanse wygrania partii przez mniej zaawansowanego zawodnika z rutynowym szachistą są w tego typu imprezach większe. „Młodzi” śmiało atakują pozycje mistrzów, czują się pewniej niż przy rozgrywaniu normalnej tradycyjnej partii. Dlatego też można powiedzieć, że „blitz”, ścigając na start sporo mniej zaawansowanych zawodników, przyczynia się do umosowienia szachów. Jesteśmy wdzięczni „Gazecie” za ten doroczny turniej organizację.

— Mówi się że „blitz” to wojna nerwów. Jak to z tym jest?

— Każda bardzo szybka gra jest wojną nerwów, w tym bliskawiczny turniej szachowy. Radzę wszystkim uczestnikom dobrze wypocząć przed turniejem, wyspać się solidnie i w czasie rozgrywek nie pozwolić za bardzo ponieść się nerwom.

— Pańscy faworyci?

— Bracia Bieluczykowie, Cylwik... i 20 innych.

— A zatem do zobaczenia na turnieju.

Wszystkich szachistów Białostoczczyńskich tak stowarzyszonych jak i nie stowarzyszonych zapraszamy gorąco do udziału w Imprezie. Początek turnieju o godz. 10. Miejsce — Klub Siedmiu (ul. Wesolowska 1). Zapisy — o godz. 9.30 na miejscu. Zawodnicy proszeni są o przyniesienie ze sobą szachownic. (ko)

Na płocki ring wiedzie droga bokserów Gwardii

Z dniem 7 bm. rozpoczynają się rozgrywki bokserów seniorów w międzyokręgowy lidze warszawsko-łódzko-białostockiej. Jak wiadomo w lidze tej startuje siedem zespołów. Są to 3 drużyny warszawskie: Legia IB, Znicz Pruszków i Masovia Płock; 3 zespoły łódzkie: ŁKS Orzeł Łódź i Siat Kutno oraz białostocka Gwardia.

W najbliższą niedzielę nasi gwardziści zainaugurują cykl spotkań występem w Plocku. Działad udają się w normalnym zestawieniu z Borowskim, Dzieśmim, Nofikowem, Mgiełnickim, Mozołewskim i Jakubowskim.

Szczypiorniak popularny w Technikum Rolniczym w Olecku

Jak wynika z listu uczniów Technikum Rolniczego w Olecku, w szkole tej bardzo popularny jest szczypiorniak. Oprócz posiadania reprezentacyjnej drużyny piłki ręcznej, trenowanej przez nauczyciela w p. MOŚCIEJKĘ, każda klasa technikum (jest ich sześć) ma swój zespół szczypiornika. Popularna jest też lekkoatletyka i piłka nożna. Większość uczniów uprawia wychowanie fizyczne i sport z radością i należytym ku temu cechemi. Obiekty sportowe są dobre.

Uczniowie apelują tylko do Rady Powiatowej LZS w Olecku, aby ta otoczyła ich większą opieką i zainteresowaniem.

Szukamy talentów w biegach średnich

Jesienne biegi przełajowe organizowane w najbliższą niedzielę przez federację Sparta w Białymstoku, wzbudziły duże zainteresowanie. Obok indywidualnych zgłoszeń są też zgłoszenia zbiorowe. I tak na przykład Zakład Mięśne w Białymstoku zgłosił 100 osób PSS w Elku — 45. Do wczoraj brak było natomiast zgłoszeń ze szkół i klubów.

U narciarzy już zimowe nastroje

Słońceko wprawdzie mocno jeszcze przygrzewa ale to nie powód, jak stwierdzili działacze narciarscy, aby zapomniać o zbliżającej się zimie. Już w ubiegłą środę odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie aktywności narciarskiej z naszego województwa. Nietrudno jest dostrzec, zwłaszcza gdy się spojrzy okiem bezstronnego obserwatora, na coraz większy rozwój białego sportu. Podobnie jak w roku ubiegłym uderzenie idzie w kierunku przygotowania instruktorów oraz rozpowszechnienia narciarstwa przed wszystkim wśród młodzieży szkolnej.

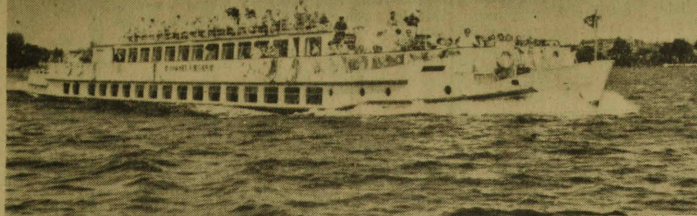
gółdapskiego. Są ku temu, jak powiedział obecny na zebraniu prezes i Narciarskiego Okręgu PZN p. Leszek Pawłowski, doskonałe warunki. GKFFIT zgłosił się na finansowanie przebudowy pawilonu, stojącego w gołdapskim parku na osiedle narciarskim. Miejscowe władze też wyraziły aprobatę, jednak sprawa ta nie może doczekać się sfinalizowania. Poza tym przewiduje się kolo Goldap na Górze Szkiełkiej) budowę skośni narciarskiej o krytycznym punkcie 40 m. Projekt skośni został już opracowany przez specjalistę inż. Muniaka. Koszt budowy niewielki ze względu na doskonałe warunki terenowe. Przy dobrych chęciach to jeszcze w tym roku można byłoby rozpocząć i zakończyć budowę skośni. Potrzebne jest więc jak najszybsze skoordynowanie akcji i Narciarskiego Okręgu PZN, WKFFIT i władz powiatowych. (Lek)

Rozmawiał: RYSZARD BADOWSKI (WIT-AR)

Berlińskie zapiski (2)

Gdy się spojrzysz na mapę Berlina i okolic, aż zazdrość bierze, że tyle na niej niebieskiego koloru. Tyle wody! Toż to prawdziwy raj dla mieszkańców olbrzymiego miasta. Szprewa nie poskapła mą rozlewisk, wypełniła wodą kanały, jeziora sztuczne i naturalne — stanowiące w sumie atrakcyjne białkowe szlaki.

Berlińczycy potrafią korzystać z hojnego daru natury. Wystarczy zajrzeć do



Wycieczkowy rejs na M/S Johannes Becher.

WODNYM SZLAKIEM

rzecznego portu pasażerskiego „Białej Floty” w dzielnicy „Treprow”. W każdy pogodny dzień — tłumy wycieczkowiczów. Ogólnie przed kasami szybko topnieją. Statki odpływają bowiem często i są niezwykle „pako-wne”. Taki na przykład M/S Friedrich Wolf, czy M/S Johannes Becher zabiera po 750 pasażerów-amatorów całodziennych wycieczek, a więc — przeszło dwukrotnie więcej, niż nasz M/S Mazowsze przemierzający Bałtyk z Gdyni do Leningradu czy Helsinek...

Z portu w Treprow wypływa się w kierunku południowo-wschodnich krańców miasta. Bardziej malowniczo przepływa rzeka wykorzystane są na ośrodki sportów wodnych, śródmiejskie plaże, kamping. Dalej, przy brzegu mijają się kilka wiekowych zakładów przemysłowych, a tuż za dzielnicą Köpenick wypływa się na szerokie wody jeziora Müggel, lub inną trasą — licznymi odnogami i kanałami Szprewy.

Niektóre odcinki wodnego szlaku do złudzenia przypominają trasy mazurskich jezior, a gdyby kanałami płynęły tratwy, można by mieć chwilowe złudzenie, że się płynie z Augustowa, po kanale, o malowniczo zalesionych brzegach.

W trakcie wycieczki statkiem — warunki do całodziennego wypoczynku — zapewnione. Komfortowe wnętrza, restauracje na obu pokładach, a także odkryte dla amatorów słońca, powietrza i rozleglejszych widoków. W środku rejsu, na jednej z tras statki przybyją do miasteczka Woltersdorf, słynnego z dużej szlasy, zacisznego parku i piętrowych, starych kamieniczek, zamieszkałych do późnej jesieni przez letników.

Jest wiele uroku w ciszy podobnych miasteczek leżących, tak jak Woltersdorf, na lesistych brzegach podoblińskich wodnych szlaków. Ładne tam są zresztą nie tylko stare miasteczka. Niektóre brzegi zabudowane są całymi kilometrami — to letnie osiedla berliń-

czyków. Miniaturowe, barwne domki, ogródki, altany, hangary na sprzęt żeglarski. Można by rzec — kamping luksusowy. Oczywiście, nie dla każdego tak atrakcyjny, jak na przykład namiot w bezludnym zakątku wyspy i skromny kajak, nie wymagający korzystania z usług nabranych stacji benzynowych...

Gdy się już decyduje na zwiedzenie ciekawych okolic Berlina, warto też zobaczyć do miasteczka Libenau, w rejonie górnej Szprewy, tzw. Spreewald. W tym miejscu leśne tereny stanowią depresyjny niż. Wskutek tego, pa obszarze 20 tys. hektarów, rzeka rozlewa się w ponad 300 rozgałęziach. Kiedyś — był to teren dzikich i niedostępnych bagien. Dziś jest to skanalizowany i zagospodarowany „Gemüseland” (kraj warzyw), słynny z żywności gleb i... turystyki.

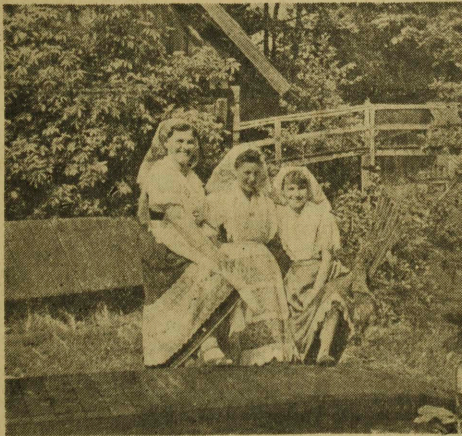
Ciepły klimat, pola osłonięte lasami, doskonale nadwodnione, pozwoliły osiedlić się tu przed 300 laty kolonistom serbskim i lużyckim, do dziś zachowali oni w

strojach i zwyczajach narodowościowych wiele odrębności, stwarzając ciekawy element w folklorze NRD.

Gdzie tu atrakcja dla turystów i wycieczek zjeżdżających do Spreewaldu niemal z całego kraju? — Obserwowałam, jak całymi grupami, prosto z autobusu, idą nad przystań i wsiadają do oczekujących tam niezwykłych pojazdów. — Są to szerokie i płytke łodzie „psychówki”, a na nich 7-8 dwuosobowych ławek z oparciami. Łódź gotowa do odpłynięcia ma ławki pokryte barwnymi kocami, a stojący na rufie mężczyzna, uzbrojony w długi drąg, do popychania łodzi, szerokim gestem zaprasza do zajmowania miejsc.

I oto zaczyna się niecodzienna wyprawa. Płyniemy przez wieś, pola i lasy, w których jedynymi drogami są kanały. Innych dróg nie ma. Innymi środkami lokomocji nie sposób się tu posługiwać. — Wenecja? Polesie? — Jest tu coś z jednego i drugiego...

Łodzie z robawymi gośćmi płyną długą kara-



Dziewczęta z Blot w strojach ludowych.

Wywiad „ojca sputników” prof. Leonida Siedowa

W PRZEDEDNIU pięćdziesiątej rocznicy narodzin ery kosmicznej specjalny wysłannik Agencji Robotniczej na XIII Międzynarodowy Kongres Astronautyczny w Warnie, red. Ryszard Badowski uzyskał następujący wywiad od przewodniczącego delegacji radzieckiej — członka Akademii Nauk ZSRR, prof. Leonida Siedowa, zwanego powszechnie „ojcem sputników”.

PYTANIE: Jak można ocenić bilans dorobku kosmicznego ZSRR w ciągu pierwszych pięciu lat podboju przestrzeni pozaziemskiej? Jakie problemy badań Kosmosu rozwiązują obecnie uczeni radzieccy?

ODPOWIEDZ: Od dnia 4 października 1957 roku Związek Radziecki dokonał 26 eksperymentów w przestrzeni kosmicznej. Najwięcej z nich bo aż 11, przypadło na rok bieżący. W ciągu niespełna siedmiu miesięcy, od 16 marca do 27 września 1962 roku, uczeni radzieccy skierowali na różne orbity dziesięć satelitów z serii „Kosmos”.

Tempo badań kosmicznych ZSRR nigdy nie było tak intensywne, jak obecnie

Bedzie ono jednak jeszcze bardziej wzmagać. W najbliższym pięcioletcu podboju Kosmosu nastąpią z pewnością dalsze loty załogowe, bardziej skomplikowane niż loty dotychczasowe. Otworzą one przed człowiekiem nowe regiony Kosmosu.

Przygotowaniem do tych lotów służy m. in. realizo-

wała Wasza osobista opinia na ten temat?

ODPOWIEDZ: W roku 1955, na VI Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym w Kopenhadze, zapoznałem się z jednym z najśmielszych wówczas planów koncepcyjnych, obejmującym program światowych prac astronautycznych na najbliższe 30 lat. Przed-

W rocznicę pierwszego kroku ludzkości ku gwiazdom

wana obecnie najdłuższą radziecką seria eksperymentów satelitalnych ze sputnikami typu „Kosmos”. Seria ta nie została jeszcze zakończona.

PYTANIE: Czy u progu kosmicznej ery uczeni radzieccy spodziewali się, iż loty załogowy w przestrzeni okołozemskiej uda się zrealizować w pierwszeń „kosmicznej pięcioletce”? Jaka

stawił go niemiecki uczyony H. Koelle. Zgodnie z tym programem, lot człowieka w Kosmos miał nastąpić w latach 1968-1970.

Życie wniósł poważną korektę do najśmielszych przewidywań uczonych. Pierwszy lot człowieka na orbitę okołozemską zrealizowany został w ZSRR w 3 i pół roku po skierowaniu na orbitę Ziemi „Sputnika

—1”. W pięćdziesiątą rocznicę ery kosmicznej Związek Radziecki legitymuje się czterema pomysłami przeprowadzonymi lotami załogowymi.

Spełniły się więc przedterminem zapowiedzi, które przyjmowano jeszcze przed kilku laty z niedowierzaniem i sceptycyzmem.

PYTANIE: W jakim kierunku rozwijać się będą dalsze radzieckie badania przestrzeni w drugiej „kosmicznej pięcioletce”?

ODPOWIEDZ: Rozwój technicznych możliwości dalszego przenikania człowieka w głąb Kosmosu, przewidzieć obecnie łatwiej niż przed pięć laty. Ale postęp badań przestrzeni kosmicznej, zwłaszcza realizacja lotów międzyplanetarnych, zależy będą w znacznym stopniu od połączenia wysiłków naukowych i materialnych wielu państw.

W tej dziedzinie trudno o precyzyjne prognozy. Jeśli w drugim pięcioletcu zostanie jednak nawiązana międzynarodowa współpraca w dziedzinie opapanowania Kosmosu, zbliży ona nadejście ery lotów załogowych na Księżyc i w kierunku najbliższych planet.

Rozmawiał: RYSZARD BADOWSKI (WIT-AR)